

21 bm. przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze delegację polskiego ruchu spółdzielczego z prezesem Naczelnej Rady Spółdzielczej — Tadeuszem Janickim. W spotkaniu wzięli udział kierownicy działaczy centralnych związków spółdzielczych.

Rozmowa prowadzona w serdecznej, roboczej atmosferze dotyczyła głównych problemów spółdzielczości w Polsce, a zwłaszcza realizacji poważnych zadań postawionych przed nią w dziedzinie produkcji i usług. Wiele uwagi poświęcono także wychowawczej roli ruchu spółdzielczego oraz zadaniom samorządu spółdzielczego w dziedzinie kształtowania kultury obywatelskiej mieszkańców miast i wsi.

Spółdzielcy poinformowali przewodniczącego Rady Państwa o swym udziale w odpowiedzi na apel Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu w sprawie ponadplanowej produkcji i zapewnili, że dokończą starania dla jej powiększenia ponad zadeklarowane już 2,6 mld zł.

W toku spotkania omówiono także przygotowania do światowego kongresu spółdzielczości, którego organizację powierzono w br. polskim organizacjom spółdzielczym. PAP

Wniosek premiera o ratyfikację układu z NRF

20 kwietnia br. prezes Rady Ministrów przedłożył Radzie Państwa wniosek o ratyfikację układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Republiką Federalną Niemiec o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków, podpisanego w Warszawie dnia 7 grudnia 1970 r. (PAP)

Spotkania z radzieckim kosmonautą w Warszawie

21 bm. był drugim dniem pobytu w Polsce radzieckiego kosmonauty Aleksieja Jelisiejewa, który od czwartku przebywa w naszym kraju na zaproszenie ogólnopolskiego komitetu obchodów 25-lecia wspólnej pracy naukowo-technicznej między Polską i ZSRR.

W godzinach popołudniowych radzieckiego gościa podejmowali członkowie Kierownictwa Polskiej Akademii Nauk z wiceprezesa Akademii prof. Dionizym Smoleńskim. Następnie — spotkanie naszego gościa ze stolicą Polski. Rozpoczęła się wizyta A. Jelisiejewa w siedzibie Stołecznej Rady Narodowej. Przewodniczącą Prezydium Rady — Jerzy Majewski poinformował go o odbudowie i rozbudowie miasta, o pomocy, jakiej udzielił Kraj Rad dla zrealizowania tego wielkiego dzieła.

Oczywiście jak i na wszystkich innych spotkaniach z A. Jelisiejewem — dominowały problemy podróży kosmicznych. „Rekordzista kosmosu”, uczestnik trzech okołoziemskich wypraw — opowiadał o doświadczeniach zebranych w czasie tych podróży. (PAP)

Z sześciogodzinnym opóźnieniem

„Orion” wylądował na Księżycu

Po wielu godzinach niepewności w piątek nad ranem udało się wyjaśnić, iż wszystkie urządzenia na pokładzie „Apollo” są sprawne, mimo alarmujących wskazań przyrządów. Pojazd księżycowy „Orion” wylądował pomyślnie i prawie dokładnie w przewidzianym miejscu. Nastąpiło to wczoraj o godz. 3.23 czasu warszawskiego, tj. 5 godzin i 42 minuty później niż było przewidziane.

Co właściwie zaszło na pokładzie „Apollo”, dlaczego powstało 6-godzinne opóźnienie? 10 lat temu, kiedy przystąpiono do realizacji projektu „Apollo” uczeni przyjęli zasadę zapewnienia maksymalnego bezpieczeństwa ludziom na pokładzie statku kosmicznego. Dlatego też wszystkie urządzenia pokładowe, a zwłaszcza elektryczne systemy sterowania, orientacji w przestrzeni, łączności itd. są co najmniej podwójne tzn. oprócz głównego urządzenia, istnieje

je co najmniej jedno zapasowe. Według zasad przyjętych w NASA, dane urządzenie można uruchomić tylko pod warunkiem, że urządzenie zapasowe jest sprawne. W czwartek wieczorem na pokładzie „Apollo” przyrządy wskazywały na niesprawność zapasowego systemu stabilizacji i kontroli, który dubluje główne urządzenia nawigacyjne i kontrolne, orientujące statek w przestrzeni przed uruchomieniem silnika — tak aby dalsza skierowana była w odpowiednią stronę. System główny działał do brzo i niewątpliwie manewr przebiegał na orbicie przebiegłby sprawnie. Ponieważ jednak przyrządy wskazywały na niesprawność systemu zapasowego ośrodek kontroli lotu w Houston ściśle przestrzegając ustalonych zasad wstrzymał wykonanie manewru.

Przez 3 godziny przeprowadzono pospiesznie na Ziemi badania identycznej aparatury i

Dokończenie na str. 2

Korzystniejsze warunki rozwoju budownictwa jednorodzinnego

Projekt ustawy o terenach budowlanych

Kolejnym aktem prawnym, który stworzy budownictwu jednorodzinemu korzystniejsze warunki rozwoju jest projekt nowej ustawy skierowany ostatnio do łaski marszałkowskiej. Mówi on o terenach budownictwa jednorodzinnego i zagrodowego oraz podziale nieruchomości w miastach i osiedlach.

Obowiązujące dotychczas przepisy nie stworzyły radom narodowym wystarczających możliwości prowadzenia właściwej gospodarki terenami i prawidłowego kształtowania indywidualnej zabudowy. Nie udało się skierować budownictwa jednorodzinnego na wyznaczone tereny. Około 70 proc. domów wznoszonych jest w sposób rozproszony.

Przygotowane przepisy zmierzają do rozszerzenia uprawnień rad narodowych w tej dziedzinie stosownie do potrzeb wynikających z progra-

mów budownictwa. Projekt ustawy przewiduje skrócenie i usprawnienie prac niezbędnych do stworzenia możliwości zabudowy określonych terenów. Rozwiązuje on także zagadnienie budownictwa zagrodowego w miastach i osiedlach oraz zapewnia godziwe odszkodowanie za przejęte grunty.

Realizacja projektowanej ustawy sprowadza się do następujących zagadnień: rady narodowe wyznaczają w miastach i osiedlach tereny pod budownictwo indywidualne. W drodze uchwał prezydium powiatowych rad naro-

dowych przejęte zostaną tereny stanowiące własność osób prywatnych i podzielone na działki budowlane odpowiadające obowiązującym normatywowi. Odszkodowanie za przejmowane na własność państwa tereny ma być podwyższone do 5-krotnych stawek wypłacanych przy wywłaszczeniu nieruchomości. Tak ustalona wysokość odszkodowania zbliżona jest do wartości rynkowej gruntu.

Przewiduje się pozostawienie osobom, których grunt przeznaczono pod budownictwo jednorodzinne, własności jednej działki dla siebie. Ponadto można będzie zatrzymać po jednej działce dla rodziców, pełnoletnich dzieci i wnuków pod warunkiem, że zechcą i mogą podjąć budowę domu.

Działki budowlane będą oddawane w wieczystą dzierżawę pod budowę domów jednorodzinnych osobom prywatnym i spółdzielniom z obowiązkiem rozpoczęcia budowy w ciągu 2 lat. Obejmujące działki użytkownicy będą zobowiązani do wniesienia pierwszej wpłaty za 15-letni okres wieczystej dzierżawy.

Nowe przepisy umożliwią przejmowanie terenów w trybie przyspieszonym i niewzrostne dysponowanie działkami. Skoncentrowana zabudowa pozwoli na szybkie podjęcie prac zapewniających niezbędne uzbrojenie terenów, a także obniżyć koszty tego przedsięwzięcia.

Przewiduje się, iż w trakcie realizacji ustawy do roku 1975 przejętych zostanie ok. 4 tys. ha terenów pod zabudowę oraz na drogi i dojazdy. PAP

W prasie radzieckiej o układzie Polska-ZSRR

Piętkowa prasa radziecka zamieściła obszerny artykuł poświęcony 27 rocznicy podpisania Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej między Polską a Związkiem Radzieckim.

Dziennik „Prawda” zamieszcza artykuł swego korespondenta w Warszawie B. Awierczewski, który pisze o nowych formach współpracy polsko-radzieckiej. Inne dzienniki radzieckie również informują swych czytelników o różnych aspektach rozwoju naszego kraju. Tak np. „Trud” zamieszcza reportaż z huty szkła w Krośnie. PAP

Rzecznik Ministerstwa Spraw Zagranicznych DRW opublikował w czwartek w Hanoi komunikat, w którym podaje, że w środę i w czwartek siły powietrzne i morskie Stanów Zjednoczonych kontynuowały bombardowania i ostrzeliwania Demokratycznej Republiki Wietnamu. Ataki te były wymierzone przeciwko licznym miastom, szpitalom, szkołom i ośrodkom przemysłowym w strefie Vinh Linh, a także w prowincjach Quang Binh, Ha Tinh i Nghe An. Oświadczenie podkreśla, że siły zbrojne i ludność opierają naloży amerykańskie. W środę i czwartek zestrzelono osiem samolotów USA i ujęto wielu lotników. Rzecznik przypomniał, że bombardowania te stanowią brutalne pogwałcenie podstawowych zasad prawa międzynarodowego i podjętych przez rząd

Dokończenie na str. 2

Krajowa narada ZMW

„Nasza przyszłość tworzymy dziś” — to krótkie hasło najpełniej chyba oddaje treść i atmosferę obrad III krajowej narady gospodarczej ZMW, która rozpoczęła się 21 bm. w Warszawie. Blisko 300 młodych pracowników rolnictwa — z PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, rolników indywidualnych i pracowników obsługi rolnictwa ocenia dotychczasowe efekty inicjatyw produkcyjnych wielkiej młodzieży i określa podstawowe kierunki społeczno-gospodarczych działań kół ZMW na najbliższe lata.

250 tys. ton zboża z ZSRR

21 bm. do stacji przeładunkowej w Genuszach na Białostocczyźnie dotarł kolejny transport z ZSRR, w którym zawarta była 250-tysięczna tona zboża przyjętego przez ten „suchy port” od początku akcji.

Przeładunek radzieckiego zboża trwa w Genuszach nieprzerwanie od 7 grudnia ub. roku i ma się zakończyć w czerwcu br.

Zamachy bombowe w Grecji

W nocy z czwartku na piątek dokonano w Grecji kilku zamachów bombowych, zwłaszcza w Atenach i Pireusie. Wymierzono były one przeciwko obiektom państwowym lub sojusznikom Grecji. W Pireusie np. bomba wybuchła pod samochodem konsula USA.

Zaden z zamachów nie pociągnął za sobą ofiar w ludziach.

Akcja ta została podjęta przez grecki ruch oporu w związku z 5 rocznicą dokonania zamachu stanu przez juntę wojskową 21 kwietnia 1967 roku.

WHO o ospie w Jugosławii

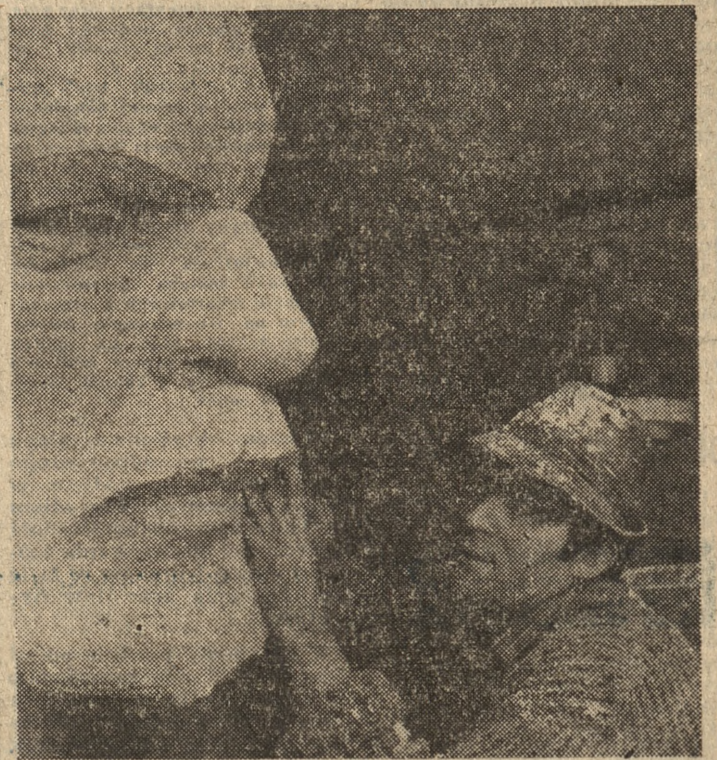
W piątek w Genewie, opublikowano komunikat Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), dotyczący ostatniego wybuchu epidemii ospy w Jugosławii. W opinii WHO,

sytuacja w Jugosławii wydaje się być opanowaną. Komunikat precyzuje, że na 173 przypadki zachorowania na ospę w Jugosławii, 34 okazały się śmiertelne.

Akcje Al Fatah w Jordanii

Wychodzący w Bejrucie biuletyn palestyńskiej organizacji zbrojnej „Al Fatah” poinformował, że komandosi palestyńscy przeprowadzili w czwartek na terytorium Jordanii kilka operacji zbrojnych przeciwko obiektom gospodarczym i pokojom wojsk jordanских. Ostrzelano m. in. raketami stację pomp ropy naftowej

Pomnik Lenina w Nowej Hucie



Za kilka miesięcy w Alei Róż w Nowej Hucie stanie monumentalny pomnik Włodzimierza Lenina. Jego twórcą jest krakowski plastyk Marian Konieczny, autor warszawskiej „Nike”. CAF. — Piotrowski

Przywódcy radzieccy na akademii z okazji rocznicy urodzin Lenina

W piątek, w moskiewskim Pałacu Zjazdów odbyła się uroczysta akademii z okazji 102 rocznicy urodzin W. I. Lenina. Wśród uczestników akademii znajdowali się: Leonid Breżniew, Aleksiej Kosygin, Nikołaj Podgorny oraz inni przywódcy KPZR i rządu ZSRR.

Referat zatytułowany „Leninizm — wielka twórcza siła budownictwa komunizmu” wygłosił członek Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR, Fiodor Kulakow.

Mówca stwierdził, że bohaterem wysiłkiem wielomilionowych rzesz robotników, pod kierownictwem partii leninowskiej, w Związku Radzieckim zbudowano rozwinięte społeczeństwo socjalistyczne. Jednym z najdonioślejszych osiągnięć rewolucyjnych było utworzenie Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Leninowska polityka narodowościowa KPZR umożliwiła wyrównanie różnic w poziomie rozwoju gospodarczego

wszystkich republik związkowych, doprowadziła do utworzenia silnej socjalistycznej gospodarki, rozwijającej się zgodnie z jednym planem państwowym. Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich stanowi dla całego świata przykład najlepszej w praktyce formy dobrowolnego związku narodów — oświadczył Kulakow.

Kierując się wskazaniami XXIV zjazdu, partia i państwo radzieckie dokonują głębokiego zwrotu gospodarki w kierunku rozwiązywania różnorodnych zadań, związanych z istotnym podniesieniem dobrobytu ludności. Jest to — jak podkreślił mówca — ogólny kierunek rozwoju gospodarki narodowej kraju, nie tylko w bieżącej 5-latec, lecz także na dalszą metę. (PAP)

Studenci przeciwko wojnie

W czwartek wieczorem odbyły się na uniwersytecie Columbia (USA) burzliwe demonstracje studentów przeciwko wojnie wietnamskiej. W związku z tym władze uniwersyteckie postanowiły zamknąć uczelnię i odwołać na pewien czas wszystkie wykłady.

Senatorzy USA u Czou En-laja

Przywódcy demokratów i republikanów w Senacie USA, senatorzy M. Mansfield i H. Scott, którzy we wtorek przybyli do Pekinu na zaproszenie chińskiego instytutu spraw zagranicznych, w czwartek wieczorem zostali przyjęci przez premiera ChRL Czou En-laja.

Agencja Reutera zwraca uwagę, że czwartkowe rozmowy Mansfielda i Scotta z Czou En-lajem były pierwszym spotkaniem premiera ChRL z politykami amerykańskimi od czasu wizyty prezydenta Nixona w Pekinie.

Prymas Irlandii u Papieża

Papież Paweł VI przyjął w piątek na audiencji prywatnej prymasa Irlandii kardynała Williama Conwaya. Jak sądzi obserwatorzy watykańscy, podczas audiencji omawiano sytuację w Irlandii Północnej.

Plenum WK ZSL w Poznaniu

Doskonalenie obsługi rolnictwa

21 bm. na posiedzeniu plenarnym WK ZSL w Poznaniu oceniono wyniki realizacji wspólnej uchwały KW PZPR i WK ZSL w sprawie doskonalenia obsługi wielkopolskiego rolnictwa powziętej w lutym 1971 r. Stwierdzono, że w rezultacie wprowadzania w życie zaleceń uchwały nastąpiło w Wielkopolsce dalsze polepszenie poziomu obsługi rolników przez instytucje działające na wsi.

Jak podkreślano w dyskusji, system obsługi rolnictwa zmierza w kierunku uproszczenia i uwolnienia producentów od czasochłonnych „operacji” związanych ze sprzedażą produktów rolnych oraz zaopatrzeniem gospodarstw w środki produkcji. Poziom tej obsługi zależy przede wszystkim od kwalifikacji pracowników punktów skupu, handlu i zaopatrzenia. Spośród uwag krytycznych zgłoszonych pod adresem spółdzielczości mieszczańskiej m. in. za brak pomocy gospodarstwom specjalizującym się w hodowli bydła. (PAP)

22 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami większe przejaśnienia. W dzielnicach północnych i południowych możliwe niewielkie opady deszczu. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 8 do 12 st. wiatry słabe i umiarkowane, zmienne, z przewagą wschodnich.

22 bm. będzie zachmurzenie duże, miejscami większe przejaśnienia. W dzielnicach północnych i południowych możliwe niewielkie opady deszczu. Rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 8 do 12 st. wiatry słabe i umiarkowane, zmienne, z przewagą wschodnich.

Skreślenie z planu inwestycji nienależycie przygotowanych

Nowe decyzje Prezydium Rządu

Jak informuje Rzecznik Prasowy Rządu — 21 kwietnia br. Prezydium Rządu odbyło swoje kolejne posiedzenie, w toku którego podjęto szereg decyzji o istotnym znaczeniu dla realizacji bieżących zadań gospodarczych.

W lutym br. prezes Rady Ministrów powołał specjalną komisję, której zadaniem było zbadanie stanu przygotowania inwestycji, przewidzianych do rozpoczęcia w latach 1972—73. Komisja poddała wnikliwej analizie 198 zadań inwestycyjnych z dziedziny przemysłu, komunikacji, łączności, a także gospodarki komunalnej, opierając się na materiałach opracowanych przez Ministerstwo Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych, Narodowy Bank Polski oraz szereg zainteresowanych resortów.

Norweski minister obrony na Westerplatte

Obecna w Polsce z oficjalną wizytą delegacja Ministerstwa Obrony Królestwa Norwegii przebywała 21 bm. na Wybrzeżu.

Po zwiedzeniu gdańskiej Starówki, norwescy goście udali się na Westerplatte, gdzie pod pomnikiem upamiętniającym bohaterstwo polskiego żołnierza w walkach z hitlerowskim najeźdźcą — minister Alw Jakob Fostervoll złożył wieniec. Goście obejrzeli też fragment ćwiczeń okrętów Marynarki Wojennej. (PAP)

Nagrody leninowskie dla twórców radzieckich

Jak podaje agencja TASS, w roku bieżącym nagrody leninowskie otrzymali: pisarze Iwan Mielez i Marietta Szaginan, kompozytor Dmitrij Kabalewski, dyrygent Jewgienij Swietlanow, grupa filmowców z reżyserem Jurijem Ozirowem na czele, rzeźbiarz Nikołaj Tomsz, grupa architektów i budowniczych z Borysem Miezencowem i poetką Agnią Barto. (PAP)

Pomnik W. Broniewskiego stanie w Płocku

W Gliwickich Zakładach Urządzeń Technicznych odbyła się 21 bm. uroczystość przekazania społeczeństwu woj. warszawskiego pomnika Władysława Broniewskiego — daru mieszkańców Śląska i Zagłębia.

Wykonany z brązu pomnik, którego twórcą jest artysta plastyk — Gustaw Zemla, stanie w Płocku na skarpie nadwiślańskiej, w pobliżu rodzinnego domu Władysława Broniewskiego. Pomnik, który waży 20 ton i składa się z 180 elementów, tworzy bryłę w kształcie na wpół rozwiniętego skrzydła ze sztandarem robotniczym. Główny element kompozycji stanowi pełen ekspresji zarys twarzy Władysława Broniewskiego. Na mównicę wryte zostały cytaty z wierszy poety — rewolucjonisty. (PAP)

Poszukiwani świadkowie zbrodni hitlerowskich

Okregowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku zwraca się z uprzejmą prośbą o nadyskanie informacji i materiałów odnoszących się do wymordowania przez hitlerowców około 25.000 osób w Tonkielach, pow. Siemiatycze.

Kto widział naocznie przeprowadzane w Tonkielach egzekucje lub zetknął się z przygotowaniami do masowych zbrodni w tej miejscowości? Kto był w obozie jeńców radzieckich w Suchożebach?

Informacje i materiały prosimy nadsyłać pod adresem: Okregowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Białymstoku ul. Curie-Skłodowskiej 1 tel. 20341 wewn. 31.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Walasek.

Wizyta czechosłowackich dyplomatów w Poznaniu

W stolicy Wielkopolski przebywał wczoraj Jaroslav Janousek — nowo akredytowany w Polsce konsul generalny Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, któremu towarzyszył konsul szczebińskiego konsulatu bratniej republiki — Jan Wróbel.

Czechosłowaccy dyplomaci spotkali się z I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR Jerzym Zasada. W czasie spotkania goście interesowali się głównymi problemami pracy partyjnej i gospodarczej Wielkopolski oraz zagadnieniami, którymi aktualnie zajmuje się Komitet Wojewódzki, ze szczególnym uwzględnieniem realizacji uchwał zjazdowych.

W godzinach południowych czechosłowaccy dyplomaci przebywali w siedzibie Prezydium Wojewódzkiej Rady Na-

rodowej, gdzie spotkali się z zastępcą przewodniczącego PWRN Andrzejem Sliwskim. Przeprowadzone rozmowy dotyczyły spraw rozwoju gospodarczego, rolniczego zagłębia, jakim jest Wielkopolska, jak również perspektyw rozwojowych naszego przemysłu.

Spotkania z władzami partyjnymi i administracyjnymi miasta i województwa przebiegały w serdecznej atmosferze wzajemnego zrozumienia dla wspólnych spraw i problemów.

Konsul Jaroslav Janousek, wraz z towarzyszącymi mu osobami był również gościem Jana Mikołajskiego — redaktora naczelnego „Gazety Poznańskiej”. W czasie wizyty w redakcji, goście żywo interesowali się problemami pracy partyjnej i współpracą dziennika „Równość” z „Gazetą Poznańską”. Czechosłowaccy goście złożyli także wizytę w poznańskim oddziale Polskiej Agencji Prasowej. (—)

Politechnika Poznańska w akcji 20 miliardów

Wiele zakładów pracy podjęło szereg konkretnych przedsięwzięć, których celem jest realizacja apelu Sekretariatu KC PZPR i Prezydium Rządu.

Możliwość włączenia się do akcji 20 miliardów szuka także Politechnika Poznańska. Było to tematem wypowiedzi prorektora Politechniki, prof. dr. hab. inż. Bolesława Wojciechowicza na wczorajszym zebraniu sprawozdawczo-wyborczym Rady Zakładowej tej uczelni.

Postanowiono w Politechnice zwiększyć produkcję unikalnych aparatów i urządzeń wytwarzanych w instytutach i zakładach uczelni, przygotować do wprowadzenia do produkcji nowe konstrukcje i technologie będące wynikiem własnych prac naukowych i badań oraz pomóc w ich wdrożeniu, a także włączyć się do realizacji zadań zakładów przemysłowych, z którymi Politechnika współpracuje. (mb)

Propozycja zakazu stosowania broni chemicznej

Przemówienie A. Roszczina w Genewie

W czwartek na posiedzeniu genewskiego Komitetu Rozbrojenia przemawiał przewodniczący delegacji radzieckiej, A. Roszczin. Jego wystąpienie było poświęcone problemowi całkowitego zakazu stosowania broni chemicznej.

Mówca stwierdził, że przedstawiony w Komitecie projekt krajów socjalistycznych w sprawie odpowiedniej konwencji jest obecnie jedynym dokumentem zawierającym konkretną propozycję w sprawie zakazu stosowania broni chemicznej. A. Roszczin podkreślił, że ten dokument stanowi dobrą podstawę dla rzeczowych rozmów w Komitecie Rozbrojenia i jest wyrazem dążenia krajów socjalistycznych do zapewnienia dalszego postępu na drodze ku całkowitemu zakazowi stosowania wszystkich rodzajów broni masowej zagłady.

Przewodniczący delegacji radzieckiej skrytykował stanowisko Stanów Zjednoczonych i W. Brytanii, których przedstawiciele w Komitecie Rozbrojenia podejmują różnorodne próby zepchnięcia na boczny tor rozmów na temat zakazu stosowania broni chemicznej, zasłaniając się różnym rodzaju „programami roboczymi”, wygłaszając długie przemówienia na temat złożoności problemu, wysuwając szeroki zakres zagadnień technicznych.

Delegacje USA i W. Brytanii w rzeczywistości ponownie uchylają się od politycznego rozwiązania problemu — stwier-

Zakończenie sesji niemcoznawczej

Obfite materiały oraz wnioski, które wykorzystane zostaną w działalności naukowej i publicystycznej, przyniosło zakończenie wczoraj w Poznaniu ogólnopolskie spotkanie niemcoznawcze. Podobnie jak w pierwszym dniu, uczestnicy obrad — specjaliści z dziedziny stosunków polsko-niemieckich, koncentrowali się wokół dwóch zagadnień: wszechstronnego rozwoju współpracy z NRD i perspektyw normalizacji stosunków z NRF przez ratyfikację układu z ZSRR. Wczorajszym obradom przystąpił zastępca kierownika Wydziału Propagandy Prasy i Wydawnictw KC PZPR — Marian Kruczkowski oraz ambasador Romuald Poleszczuk — dyrektor Departamentu Prasy i Informacji MSZ, który w imieniu kierownictwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych podziękował organizatorom za inicjatywę zwołania tego rodzaju spotkania w szczególnie ważnym z punktu widzenia stosunków PRL — NRF momencie.

Kanwę wczorajszej dyskusji stanowiły dwa wystąpienia. W pierwszym z nich Ernest Kuca — wicedyrektor IV Departamentu MSZ scharakteryzował ogólne założenia polskiej polityki zagranicznej wobec NRD i NRF w bieżącym roku. Mówca określił szczególne miejsce, jakie w polityce tej zajmuje dążność do dalszego rozszerzenia stosunków z NRD i walka o jej prawo — międzynarodowe uznanie, zaś nawiązując do procesu normalizacji z NRF, zwrócił uwagę na współzależność wszystkich czynników decydujących o pokoju i bezpieczeństwie w Europie.

Ocenie dorobku publicystycznego na tematy niemieckie poświęcone było wystąpienie Mariana Kruczkowskiego. Podkreślił on istotny udział naszego dziennikarstwa w dziele kształtowania stosunków polsko-niemieckich. Jednocześnie omówił rolę i zadania prasy w informowaniu społeczeństwa o problematyce niemieckiej.

W dyskusji poruszono m. in. sprawę reperkusji jakie wywołał może układ polsko-zachodniemiecki, z chwilą jego ratyfikacji, w stosunkach wewnętrznych NRF. Wskazywano też na pewne niekonsekwencje procesu normalizacji ze strony NRF, jak na przykład fakt, iż mimo uchwały rewizjonistycznej instrukcji zewnętrznych, nowe dyrektywy w tej sprawie nie zostały przez Bonn dotychczas wydane. (jw)

„Orion” wylądował

Dokończenie ze str. 1

na koniec ustalono, że niesprawnym był jedynie przyrząd kontrolny. Tak więc — formalnie — kabina macierzysta odzyskała możliwość manewrowania i wyprawa księżycowa mogła być kontynuowana. Gdyby jednak okazało się, że system zapasowy jest rzeczywiście niesprawny, NASA wolałaby odpisać na straty 425 mln dolarów — tyle bowiem kosztuje obecna wyprawa — niż ją kontynuować.

Agencja Reutera porównuje decyzję NASA do sytuacji, w której rodzina nie decyduje się wyjechać na weekend, ponieważ być może — zapasowa opona jest dziurawa. (PAP)

Charkowska delegacja KPZR w Wielkopolsce

Do Poznania przybyła z kilkudniową wizytą delegacja KPZR z Charkowa. W skład jej wchodzi: kierownik Wydziału Budownictwa Komitetu Wojewódzkiego partii w Charkowie, kandydat nauk technicznych — Włodimir Reusow, dyrektor Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego — Włodimir Ananiew, dyr. Przedsiębiorstwa Budownictwa Specjalnego i Ogólnego — Oleg Tiszczenko, brygadista robót spawalniczych z Kombinatu Budownictwa Mieszkaniowego — Iwan Pisanyj. Gości radzieckich interesowały problemy budownictwa przemysłowego, mieszkaniowego i ogólnego w naszym mieście i województwie.

Wczoraj, w pierwszym dniu pobytu w Wielkopolsce, delegacja charkowska w towarzystwie I sekretarza KP PZPR ze Sremsu — Mariana Dominiaka, kierownika Wydziału Budownictwa i Gospodarki Komunalnej KW PZPR — Alfreda Kowalskiego, dyrektora PPB nr 2 — mgr. inż. Edmunda Pawłowskiego oraz dyrektora PPBP nr 2 — mgr. Gustawa Ciuli, zwiedziła Odelewnię Żeliwa w Śremie oraz zapoznała się z zagadnieniami budownictwa rolnego w kombinacie Manieczki.

Wieczorem, po powrocie do Poznania, członkowie delegacji oprowadzani przez I sekretarza KD PZPR — Nowe Miasto — Kazimierza Buchertę zwiedzili osiedle mieszkaniowe na Ratajach, a następnie spotkali się z budowniczymi osiedla. (—)

Parafowanie jeszcze w bm. ?

Rokowania nad układem komunikacyjnym NRD — NRF

W czwartek zakończyła się kolejna dwudniowa runda rokowań na temat układu komunikacyjnego między NRD i NRF. Po zakończeniu rozmów sekretarze stanu Kohl i Bahr odpowiadali na pytania prasy. Michael Kohl powiedział, że zdołano już uzgodnić większość artykułów. Pozostają jednak jeszcze do rozwiązania pewne skomplikowane kwestie i dlatego nie da się na razie przewidzieć terminu zakończenia rokowań.

Obaj sekretarze stanu zgodnie stwierdzili, że układ o komunikacji między NRD a NRF będzie miał charakter układu między państwowego, podobnie jak to się z swych dziejów przy regulowaniu analogicznych zagadnień komunikacyjnych między innymi państwami. Bahr uzupełnił to oświadczeniem tym, że przyjęcie omawianego układu wymaga oczywiście akceptacji przez ciała ustawodawcze obu państw.

Dziennik zachodniobermberski „Telegraf” z dotychczasowego przebiegu rokowań wyciąga wnioski, że układ komunikacyjny może być parafowany już 28 kwietnia, podczas następnego spotkania obu delegacji. (PAP)

4 maja rozpoczęcie festiwalu

„Perła w koronie” — w Cannes

Film fabularny reżyserii Kazimierza Kutza „Perła w koronie” reprezentować będzie polską kinematografię na rozpoczynającym się 4 maja Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Cannes.

Kinematografia radziecka przedstawi ekranizację powieści Stanisława Lema „Solaris” dokonaną przez reż. Andrzeja Tarkowskiego. Trzecim „polonim” jest film Jerzego Skolimowskiego z udziałem Giny Lollobrigidy „Król, dama i walet”.

Festiwal otworzy pokaz filmu Claude Leloucha „Przygoda jest

Promocja doktorów habilitowanych na WSE

W Wyższej Szkole Ekonomicznej w Poznaniu odbyła się uroczysta promocja 23 doktorów habilitowanych tej uczelni.

Doktorów habilitowanych i gości powitał rektor prof. dr hab. Ryszard Domański. W przemówieniu położył m. in. nacisk na potrzebę dalszego unowocześnienia nauk ekonomicznych, przez stosowanie nowych metod badawczych i podejmowanie doniosłych problemów gospodarki narodowej.

Z kolei zabrał głos dziekan prof. dr hab. Stanisław Borowski. Przedstawił on aktualne znaczenie habilitacji w rozwoju naukowym kadr uczelnych.

Promocje otrzymało 23 doktorów habilitowanych; spośród nich 6 habilitowało się z zakresu ekonomii politycznej, po 5 z ekonomiki przemysłu i planowania gospodarki narodowej, 4 z ekonomiki obrotu towarowego oraz po 1 z finansów, statystyki i historii gospodarczej. Aktualnie 1 z nich pełni funkcję rektora, 2 prorektorów, są ponadto wśród nich dziekan i prodziekan.

Dziesięciu doktorów habilitowanych pracuje w macierzystej uczelni, trzech w innych uczelniach poznańskich, pozostali w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Krakowie, Wrocławiu, Toruniu, Łodzi, Wyższej Szkole Morskiej w Szczecinie oraz w instytutach naukowych w Warszawie.

W imieniu promowanych przemówił rektor Wyższej Szkoły Morskiej w Szczecinie, doc. dr hab. Zdzisław Łaski. (na)

Stan alarmowy w Hanoi

Dokończenie ze str. 1

USA zobowiązań dotyczących całkowitego i bezwarunkowego zaprzestania wszelkich aktów militarnych przeciwko DRW. W czwartek wieczorem w Hanoi wystosowano apel do ludności miasta, aby była przygotowana na ewentualny atak lotnictwa USA. Tego dnia po południu odrzutowce amerykańskie pojawiły się w odległości 50 km od stolicy DRW.

Radio Hanoi w czwartek podało, że od początku bieżącego miesiąca obrona DRW zestrzeliła 58 samolotów USA, wśród nich pięć bombowców strategicznych „B-52”. W sumie Stany Zjednoczone od 1964 roku straciły nad DRW 3504 samoloty.

Korespondent AFP informuje, że w czwartek wieczorem Ministerstwo Spraw Zagranicznych DRW zaleciło ewakuację w ciągu 72 godzin żon i dzieci obywateli i innych cudzoziemców, których obecność nie jest konieczna w mieście. (PAP)

Jury konkursu filmów fabularnych przewodniczyć będzie w Cannes reż. Joseph Losey. Na czele jury w konkursie krótkiego metrażu stoi reż. Frederic Rossif. (PAP)

PRZYWÓDCA — POLITYK — CZŁOWIEK

Klimat odnowy politycznej, w którym żyjemy od szesnastu miesięcy, cechuje przywracanie leninowskich norm demokracji socjalistycznej. W tej dziedzinie niezwykle ważne jest przypomnienie poglądów Lenina i niektórych szczegółów z jego życiorysu, ukazujących go jako przywódcę rzeczywiście plebejskiego, wrażliwego na potrzeby ludzkie, polityka, odnoszącego się z całą powagą do własnej partii, respektującego prawo partii do demokratycznej kontroli swych działaczy.

„Jest rzeczą konieczną — pisał Lenin w „Iskrze”, w 1903 roku — aby cała partia systematycznie, stopniowo i nieugięcie wychowywała sobie ludzi do ośrodka kierowniczego, aby jak na dłoni widziała całą działalność każdego kandydata na ów wysoki postępek, by poznawała nawet ich cechy indywidualne, ich mocne i słabe strony, ich zwycięstwa i porażki”.

Zdaniem Lenina, cechą działacza partii, a szczególnie przywódców powinna być skromność, ścisła więź z klasą robotniczą, bezpośredniość i szczerść w kontaktach z ludźmi pracy. Tym postulatom pozostał wierny do końca życia — piastując najwyższe funkcje w partii i w państwie radzieckim. Autorzy wspomnień o przywódcy Rewolucji Październikowej podają mnóstwo przykładów z jego życia świadczących o bardzo ludzkim stosunku do trosk i kłopotów najbliższych współpracowników, a jednocześnie o stanowczym zwalczaniu pochlebców, próbujących stworzyć kult jego osoby, zapewniać mu lepsze warunki bytu niż pozwałała na to ogólna sytuacja w trudnym okresie pierwszych lat władzy radzieckiej.

Nadzieja Krupska wspomina o reakcji Lenina na wiadomość, że jeden z funkcjonariuszy rządowych Gorbunow podniósł mu pobory jako przewodniczącemu Rady Komisarzy Ludowych z 500 do 800 rubli. Lenin osłabł potęgą tę samowolną decyzję urzędnika i zażądał nagany dla nadgorliwca.

Innym razem, kiedy przysłała mu w podarunku wspaniałego jesiota — zawołał: „Dzieci dookoła głodują, a

wy mnie będziecie jesiotrem racyteli”. I kazał odesłać dar do jednej z ochronek koło Moskwy.

Od pierwszych dni władzy radzieckiej ze szczególną wrażliwością podchodził do potrzeb bytowych ludzi pracy. Nakłaniał do tego cały aparat władzy oraz prasę. Wytykał

W 102 rocznicę urodzin W. Lenina

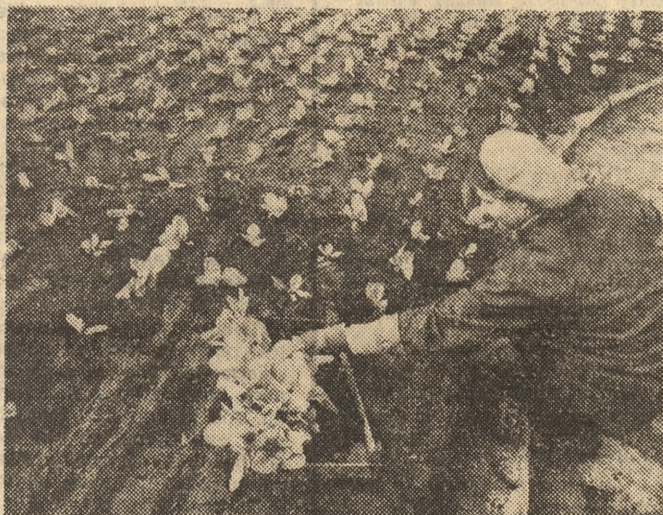
lekceważenie tych „przyziemnych” spraw przez niektórych dziennikarzy: „Nasza prasa — wskazywał — nie dba, lub prawie zupełnie nie dba o to, aby opisywać najlepsze stolówki lub żłobki, aby pokazywać, jakie wyzwolenie kobiety z niewoli domowej (...) można osiągnąć przy wzorowo prowadzonej pracy komunistycznej”.

Te cechy Lenina — jako wybitnego przywódcy i wytrawnego polityka, a jednocześnie człowieka niezwykle

skromnego, skłonnego do osobistych wyrzeczeń, ofiarności — wskazywała partia bolszewicka innym działaczom. Kierując się tymi pryncypiami, Lenin wytykał równocześnie nie którym wybitnym działaczom ich wyniosłość, apodyktyczność i brak życzliwości wobec innych. Krytykował m. in. te wady u Trockiego i Stalina. Wskazywał w swoim słynnym testamencie na niezwykle ważne cechy osobiste, przywódcy partii, a mianowicie: tolerancję wobec współtowarzyszy, lojalność, uprzejmość. Podkreślał, że przywódca nie może odznaczać się kapryśnym usposobieniem, że powinien odznaczać się „ważnym stosunkiem do towarzyszy”.

Przywracając leninowskie normy demokracji socjalistycznej — wysoko oceniamy wymienione tu cechy charakterologiczne przywódców, których wzorce znajdujemy w życiorysie wodza Rewolucji Październikowej. One to jako za przezwyciężenie autokratyzmu i lekceważenia opinii ludzi pracy — stwarzają zawsze ważną przesłankę zaufania społeczeństwa do władzy, są podstawą jednności narodu, dyscypliny i ofiarności w pracy dla dobra socjalistycznej ojczyzny.

Witaminowa spiżarnia



Naramowice, Kombinat Ogrodniczy PGR, to jedna z zasobniejszych, witaminowych spiżarni Poznania. Rocznie — prawie 12 mln zł. uzyskują Naramowice za warzywa ze szklarni i gruntu. Spod szklarni — do gruntu trafiają wysadki sałaty, która za trzy tygodnie stanie się zielonym towarem. Odnosi to księgowość kombinatu, zauważają — poznańscy klienci.

CAF — Staszyszyn

W Kórniku skreśliłmy w boczną drogę prowadzącą do dworca. Zaraz za torami — Runowo. Towarzyszący mi sekretarz Komitetu Powiatowego ze Sremu — Tadeusz Kozłowski, występuje w charakterze przewodnika. Zbudowania PGR — Kórnik, ośrodek zdrowia w budowie, MBM, dalej szkoła, potem nowy pawilon sklepu.

Mimo że celem podróży jest ta właśnie wioska, zatrzymujemy się dopiero dwa kilometry dalej — w Pierzchni. Tutaj, w gospodarstwie Kazimierza Roszaka zobaczyć można, wszystko to o czym później na zebraniu z rolnikami będzie mowa. Po prostu w Pierzchni trochę wcześniej założono wodociąg. Odwrócić do normalnej kolej rzeczy — zaczynamy od efektów. Kran z wodą wprost nad korytem w oborze, krany w chlewni, stajni, i oczywiście w domu. Jest i łazienka z elektrycznym bojlerem, wanna i natryskiem. Wprawdzie jeszcze nie wykończona, ale to się raz dwa zrobi. Będzie też centralne ogrzewanie. A zresztą, gdyby chcieli wymienić wszystkie plany, to trzeba by przecież wspomnieć o nowych chlewach, szopie na maszyny i jeszcze kilku drobniejszych inwestycjach. Okazała stodoła z oborą stanęła w zeszłym roku. Nic dziwnego, że budynki duże, przecież Roszak na dwudziestu kilku hektarach gospodarzy.

„Ale mnie przede wszystkim chodzi o wodę. Ile kosztowała? Około 14 tysięcy złotych, z tego połowa na główną linię, idącą

całą przez całą wieś. Jakże z tego korzyści? Roszak ma je dokładnie wyliczone. Codziennie przynajmniej 1,5 godziny oszczędności na czasie. Ile to waderzeba było ze studni wyciągać? Dwa tysiące litrów wody dziennie potrzeba do jego gospodarstwa. Ale liczymy dalej. U Roszaka godzina, to około 100 zł. Łatwo policzyć, że przez trzy miesiące — cały wydatek w domu. A przecież i mleka ma teraz więcej, bo kroci w nią pić. Do domu też trzeba było wodę dźwigać. Zresztą dużo gorszą od tej.

Wracamy do Runowa. Tam dopiero wodociąg budują. Porozmawiamy więc na gorąco o wszystkich sprawach. W sali należącej do szkoły zebrano się kilkunastu najbardziej w budowie zaangażowanych. Nie tylko zresztą w budowie. Po prostu przyszli ci, co dla wsi najwięcej robią.

Runowo jest wsią, jak to się urzędowo nazywa, indywidualno-zespołową. Obok PGR-u jest tutaj 11 dużych gospodarstw i kilkunastu tzw. chłopów-robotników (do Poznania 20 km). Najciekawsze jednak, że wszystkie te, tak przecież różne środowiska, żyją w jak najlepszej komitowie. Może to jest recepta na ich sukces? Wioska jest wysokotowa — i wysoko wydajna. Ponad trzydzieści kwintalów zbóż z hektara to jest przeciętna. Zdarza się już i do czterdziestu niektórym dochodzić.

Wróćmy jednak na szkolną salę. Dyrektor PGR — Jan Górski

przedstawił swoje stanowisko jasno. Robi i będzie robił wszystko, żeby całej wsi było coraz lepiej. Przykłady? Ośrodek zdrowia buduje się dla całej wsi, mimo że na terenie i z pieniędzy pegeerowskich. To samo ze szkołą. Przecież ta sala, w której siedzimy, gabinety i klasy nad nią, PGR budował. Pomaga też w wyposażeniu. A woda pójdzie z pegeerowskich studni głębinowych. Dopowiadają potem inni, że i pomocy przy pracach społecznych dyrektor Górski nie odmawia. — W ogóle —

Na przykład w Runowie

Teraz warto pracować

słysz — chłop morowy i mamy do niego szacunek.

Mówią prawie wszyscy. I dobre i złe sprawy wykladają przede mną szczerze. Najwięcej chyba jednak Jan Kuźma — prezes Kółka Rolniczego, gospodarz na 18 hektarach. I sołtys Stanisław Niemier i Franciszek Pawlak — kolejarz — rolnik w jednej osobie, sekretarz KZ w PGR — Piotr Madejski, nauczyciele, przedstawicielka młodzieży oraz KGW. Trudno tu zresztą wszystkich wymienić i napisać to wszystko co powiedzieli. Pozwólcie więc runowianom, że wszystkie wasze sprawy, sukcesy i kłopoty podsumuję i przedstawię tak jak mi w

Od święta deklarowano słowa uznania, mówiono o szczytnej misji, powołaniu i społecznej roli nauczyciela-wychowawcy przyszłych pokoleń. Na co dzień były duże wymagania i skromne warunki egzystencji. Z zawodu odchodzili najlepsi, przychodzili ci, którym nie udało się gdzie indziej zrealizować życiowych zamierzeń — ludzie przypadkowi. A nauczycielami powinni zostać ludzie o najbardziej chłonnych umysłach i gorących sercach, gdyż ten zawód wymaga najwyższych kwalifikacji. Niestety, pedagogów z powołania stanowili procent niewielki. Ranga zawodu upadła, a co za tym idzie, obniżał się poziom nauczania i wykształcenia społeczeństwa.

Zawsze były sprawy ważniejsze niż uregulowanie kwestii nauczycielskiej. Trzeba było nowego kierownictwa partii i rządu, by właściwie ocenić potrzeby oświaty i nauczycieli, by dostrzec współzależność dalszego rozwoju kraju i poziomu oświaty i szkolnictwa.

Problemy oświaty, nauki i pracowników szkolnictwa szeroko zostały uwzględnione w uchwałach VI Zjazdu Partii. Zapowiadały szereg istotnych zmian na najbliższą przyszłość i na lata dalsze. A że to nie były tylko zapewnienia najłepszej świadczą karta praw i obowiązków nauczycieli przekazana przez rząd Sejmowi. Dokument bez precedensu w dziejach Polski Ludowej o znaczeniu ogólnospołecznym, budzący zadowolenie nie tylko wśród nauczycieli, lecz wśród całego narodu. Wyrazem doceniania trudnej i odpowiedzialnej funkcji nauczyciela są zapowiedzi poprawy warunków ich pracy i życia według potrzeb i według życzeń zgłaszanych w czasie licznych dyskusji poprzedzających zredagowanie karty.

Projektowana ustawa stanowi podstawę do zamierzonej modernizacji systemu oświaty i wychowania. Zgodnie z naszymi przyszłościowymi projektami rozwoju kraju aby po dolać ich realizacji musi wzrosnąć ranga szkoły i zawodu nauczycielskiego — ludzi odpowiedzialnych za przygotowanie kadry przyszłych pracowników.

Od 1 maja br. podwyższone zostaną płace nauczycielskie średnio o 40 proc. Ich wysokość będzie rosła pięcioma etapami aż do 1976 r. W pierwszym etapie podwyżka nie może być mniejsza niż 250 zł, zaś po ostatnim etapie pensja nauczycielska będzie się równała uposażeniu najwyższych kategorii plac. Projekt przedłożonej ustawy zakłada polepszenie zaopatrzenia emerytalnego, utworzenie funduszu socjalnego, poprawę warunków mieszkaniowych. Wpłyne to niewątpliwie na umocnienie pozycji nauczyciela w społeczeństwie i jego stabilizację w zawodzie. A o to nam chodzi.

głowie (i w notatniku) pozostały.

● Wodociąg już w robocie, za parę dni będzie gotowy. Do roboty przystąpił zgodnie wszyscy i pieniądze dali bez ociągania. A sporo tego było. Całość kosztuje 540 tysięcy zł. Połowę dał Powiatowy Związek Kółek Rolniczych, 25 proc. PZU i drugie tyle, czyli 135 tysięcy zł mieszkańcy. Placili w zależności od zarobków i wielkości gospodarstwa.

● Zaraz po wodzie pójdzie na warsztat kanalizacja. Taka deszczowo-ściekowa z odstoj-

nikami itd. Termin ukończenia — maj br.

● Dalej chodniki i oświetlenie — oddanie na 22 lipca.

● Potem droga, ale tu potrzebna jest pomoc Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych.

Runowianom marzy się jeszcze dom socjalno-kulturalny, sala gimnastyczna przy szkole, gaz z przebiegającego w pobliżu rurociągu. Ale to już dalsza przyszłość. Na razie roboty jest dostatecznie dużo.

Początek wszystkiego, to rok poprzedni — 1971. Pytam, dlaczego przedtem nie się nie

Dla przyszłości oświaty

Karta praw i obowiązków

Zawód nauczycielski — do tego zmierzają Karta — ma się stać zawodem atrakcyjnym, społecznie cenionym. Przynależność do niego będzie wyróżnieniem. Lecz nie zapominać, że prestiż społeczny nie gwarantuje żadną, nawet najdoskonalszą ustawą, jeżeli go człowiek nie wypracuje. „Autorytet musi budować sobie nauczyciel sam swoją pracą zarówno wśród młodzieży jak i rodziców. O randze społecznej nauczyciela decyduje bowiem wyniki jego pracy dydaktyczno-wychowawczej oraz wartości ideowo-polityczne i moralne jakie reprezentuje” — powiedział premier Piotr Jaroszewicz na naradzie kuratorów i inspektorów szkolnych w Warszawie.

Toteż wymagania, które stawia się nauczycielom w projekcie Karty praw i obowiązków są duże. Na miarę deklarowanych przywilejów. To w ogromnej mierze od nauczycieli zależy przyszły kształt naszej ojczyzny. Będzie taką, jakich wykształcą nam obywatele.

Państwo gwarantuje podwyżkę pensji, automatyczne awanse co 4 lata, możliwość uzyskania po 20-letniej pozytywnie ocenionej pracy odznaczeń (jeżeli nie uzyskano ich wcześniej) państwowych, tytułów zawodowych: nauczyciela, nauczyciela dyplomowanego, profesora szkoły średniej. Od nauczycieli żąda się w zamian rzetelnej pracy, wysokich umiejętności dydaktycznych i zawodowych, ciągłego uzupełniania wiedzy już nie na zasadzie dobrowolności, lecz obowiązkowo. Wysoka wiedza i umiejętności pedagogiczne będą specjalnie premiowane.

Przyszły kształt naszej oświaty zależy będzie od poziomu przygotowania zawodowego nauczyciela. Zakłada się, że do 1975 roku spośród ogółu uczących zostanie przeszkolonych 75 procent. Wytyczyłmy plany intensywnego rozwoju kraju we wszystkich dziedzinach. Komitet ekspertów przygotowuje perspektywiczny projekt rozwoju oświaty. Jego realizację będzie się mógł podjąć tylko wykwalifikowany nauczyciel.

Mimo starań istniejąca rażąca dysproporcja w poziomie wykształcenia między miastem a wsią. Aby je zlikwidować projekt ustawy zawiera klauzulę o przenoszeniu nauczycieli zgo-

dnie z potrzebami szkół i polityką kadrową. Potrzeby szkoły są nadrzędne.

Nieodłączne od nauczania są sprawy wychowania. Im poświęca się w Karcie należyta uwaga. Społeczeństwo wymaga od nauczyciela, aby nie tylko uczył, by także wychowywał. Goniący za dodatkowymi zajęciami nauczyciel nie bardzo miał dotąd na to czas. Ujednolicona siatka godzin, nowe zasady rozkładu godzin nadliczbowych określają rozmiary obowiązków nauczyciela dotyczących spraw organizacyjno-wychowawczych na rzecz szkoły i młodzieży.

Najbardziej istotne w Karcie praw i obowiązków jest to, że obejmuje w szerokim zakresie całokształt zagadnień związanych z oświatą, szkołą i pracownikami. Nauczaniu i wychowaniu przywraca właściwą rangę i hierarchię ważności i czyni to od zaraz.

BARBARA GRZEGORZEWSKA

NOTATNIK KULTURALNY

TURNIEJ WIEDZY O SZTUCE

20 bm. rozpoczął się w Sopocie IX Ogólnopolski Turniej Wiedzy o Sztuce, w szrankach którego stanęło również dwoje podopiecznych mgr Danuty Kudły z Międzyшкольного Koła Miłośników Sztuki przy BWA. Iwona Błaszczak uczennica Liceum Ogólnokształcącego nr 10 z Poznania oraz Krzysztof Kulpiński z Liceum Ogólnokształcącego nr 11. Przedmiotem konkursu tym razem jest sztuka współczesna od impresjonizmu do naszych dni.

REPERTUAR KALISKICH SPOTKAN

Znamy już szczegółowe kalendarium 12 Kaliskich Spotkań Teatralnych. 2 maja zainauguruje je spektakl „Eryka XIV” Strindberga w wykonaniu gospodarzy festiwalu — sceny kaliskiej. W następnych dniach kolejno wystąpią w Kaliszu następujące teatry: Puławskie Studio Teatralne z „Misterium Buffo” Majakowskiego, Teatr im. Osterwy z Lublina z „Kartoteką” Różewicza, Teatr Polski z Poznania z „Królem i złodziejem” Schniedera, Teatr Studio z Warszawy z „Witkacym” Szajny, Teatr Jaracza w Łodzi z „Balkon” Geneta, Teatr „Stu” z Krakowa z „Sennik polski”, Teatr Polski z Wrocławia „Końcówka” Becketta, Teatr Jaracza w Łodzi — „Zegaj Jadaszu” Iredyńskiego oraz na zakończenie festiwalu 9 i 10 maja Teatr Stary z Krakowa ze sztuką Landowskiego „Pokój na godziny”. (ob)

chwalą się też nauczycielami zaangażowanymi w życie wsi. Mają też Koło Gospodyń Wiejskich z wypożyczalnią sprzętu domowego, maglem i szatkarnią. Mają koło ZMW, które organizuje uroczystości, spotkania, a ostatnio nawet razem ze szkołą — przedstawienie „Moralność pani Dulskiej”. Mają dobre Kółko Rolnicze, którego prezes — Jan Kuźma (mówią, że prezesem się już urodził) jest duszą poczyną we wsi.

Mają jednak i kłopoty. Największym ostatnio jest brak wody do ich wodociągu. Mówią o tym nie przebiegając w słowach: — Gdybyśmy tak robili, jak ludzie z Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Zaopatrzenia Wsi w Wodę, dawno byśmy już na psy zeszli.

No bo tak. 18 grudnia oddali studnię głębinową w PGR — Kórnik. Kosztowała 360 tysięcy zł. Na odbiór przyjechało 18 ludzi. Woda trysnęła z pegeerowskich kranów. Zadowoleni „wodniacy” odjechali a woda... przestała lecieć. Już nie mają o to pretensji, że według przepisów odbiór powinien na stać po 36 godzinach pracy pomp, a nie po paru minutach. Ale jeżeli spartaczyli niech poprawią. Owszem, już kilka razy wracali tu fachowcy, ale do dzisiaj wody nie ma.

Właśnie teraz już by w Runowie robili próby wodociągu, a tak liczą, że prasa pomoże. Ano, zobaczymy...

JAN KORZENIOWSKI

Charakterystyczna sylwetka, blond włosy i także blond — bródka pojawia się systematycznie na estradzie Filharmonii Poznańskiej od września 1971, kiedy to Renard Czajkowski objął stanowisko kierownika artystycznego PF. Nim przyjechał do Poznania przebył już dość długą drogę artystyczną. Od 1963 roku gdy ukończył Wydział Teorii, Kompozycji i Dyrygentury PWSM w Katowicach zdobył I nagrodę na konkursie dyrygentów w Katowicach (1964), asystentował przy Filharmonii Śląskiej, był dyrygentem Filharmonii Szczecińskiej (od 1968 r.), zdobył II miejsce na Międzynarodowym Konkursie Dyrygentów w Brukseli (1968). Ostatnie lata przed przybyciem do Poznania dyrygował filharmonią krakowską i wykładał dyrygenturę w krakowskiej PWSM.

Oczywiście w tych latach prowadził liczne koncerty, tak że za granicą (NRD, Belgia, Jugosławia, Bułgaria, orkiestra TV w Paryżu), współpracował z orkiestrami radiowymi w Krakowie i Katowicach, ma na koncie liczne nagrania archiwalne. udział w festiwalach.

— Przybył Pan więc do Poznania jako w pełni dojrzały artysta. A więc zapewne z programem, który chciałby Pan tu zrealizować?

— Chciałbym przełamać ogólny schemat działania każdej filharmonii, polegający na egzystowaniu od koncertu do koncertu. I na układzie owych koncertów też wg schematu: uwertura, koncert, symfonia.

— W Poznaniu schematy te próbuje się przełamywać już dość dawno.

— Istotnie, gdy przyszedłem tu zastałem sytuację bardzo interesującą. Oto istniały już

Sylwetki sceny i estrady

Renard Czajkowski

3 nurty działania: normalne koncerty abonamentowe, następnie tzw. koncerty poznańskie organizowane wspólnie z redakcją Expressu Poznańskiego i WKZZ, a wreszcie organizacja muzyczna Pro Sinfonica — bez precedensu w skali nie tylko krajowej — działająca przez kluby. Otóż sądzę, że w funkcjonowaniu tych 3 nurtów można jeszcze nie mało poprawić. I to mój cel.

— Przejdźmy może do konkretnych. A więc koncerty piątkowe, abonamentowe...

— Tu rzecz się sprowadza do zapraszania atrakcyjnych artystów i układania atrakcyjnego programu. Sam schemat koncertu trudno naruszyć, bo słuchacz do niego przywykł. Ale wiem już, że w Poznaniu podoba się wielkie formy oratoryjne i biorę to pod uwagę w programie przyszłego sezonu wciągając do współpracy szeroko miejscowe chóry. Przewiduję wykonanie kilku form oratoryjnych — pereł literatury...

— Może Pan zdradzić tytuły?

— „Pasję według św. Łukasza” Pendereckiego, „Symfonie Psalmów” Strawińskiego, „Stworzenie świata” Haydna, kilka mniej znanych oratoriów zrealizuje także rektor Stuligrosz. Tak, że chyba każdego miesiąca nastąpi wykonanie jakiejś formy oratoryjnej.

— A koncerty poznańskie? Czy można już powiedzieć, że zapuściły one głęboko korzenie?

— I właśnie dlatego chciałbym zrezygnować z grania na nich tzw. „kawałków” czyli fragmentów dzieł. Po 10 latach można sądzić, że publiczność tych koncertów nie jest przypadkowa, jednorazowa. Trzeba więc przejść do muzy-

ki bardziej wartościowej, np. do bardziej przystępnych symfonii. Oczywiście mając stale jeszcze na uwadze, by nie dawać utworów zbyt długich i zbyt trudnych, pamiętając, że to publiczność przagnęła się na koncercie odprężyć.

— To może teraz o klubach Pro Sinfonica? Dopiero od kilku lat istnieją, a już wymaga ich działalność zmian?

— Idzie o wzbogacenie, o nowości. Już w bieżącym sezonie je wprowadzam. Dla słuchaczy I stopnia jest to cykl 8 koncertów pozwalających poznać instrumenty oraz muzykę przez odpowiedni dobór utworów. Oczywiście każdy koncert z prelekcją. Zamiast cyklu „Klasyki wiedeńskiej” wprowadziłem cykl „Muzyka Twojej epoki”, aby zbliżyć młodzież do muzyki współczesnej. Na koncertach oprócz solistów zapraszanych występują często uczniowie poznańskich szkół muzycznych. Stwarzamy w ten sposób naszej młodzieży muzycznej jeszcze jedną szansę występu przed publicznością.

— Ma Pan zapewne także plany związane z samą Filharmonią, z orkiestrą symfoniczną?

— Jak każdy chyba artysta jestem przesądny i nie lubię mówić o swoich osobistych planach. Powiem jednak np. o Konkursie Skrzypcowym Wiedeńskim, który będziemy mieli w listopadzie. Byłem dopiero co jurorem eliminacji, które wyłoniły 12-osobową ekipę polską na Konkurs.

— Jak Pan ocenia na tej podstawie młodą polską wiolonistykę?

— Widać, że wychodzi ona szybko z zastojów. Słuchaliśmy ludzi zdolnych, bardzo zdol-



nych, a nawet talentów. Uważam, że ta ekipa sięgnie po czołowe miejsca w Konkursie. Moim głównym zadaniem jest zapewnienie odpowiedniego poziomu orkiestry, która będzie przeciwstawiana solistom w Konkursie. 15 czerwca udajemy się do Wolsztyna z całą orkiestrą na obóz kondycyjny, będziemy tam ostro ćwiczyć. Dostaliśmy 2 nowe fortepiany Steinwaya, orkiestra jest dobrze na ogół zaopatrzona w instrumenty i wierzę, że spełni swoje zadania w Konkursie.

W styczniu natomiast wypadnie nam setny koncert poznański. Trzeba to podkreślić, bowiem podobne inicjatywy innych filharmonii kończyły się szybko. Będziemy mieli też wtedy 25-lecie naszej Filharmonii. Przygotujemy więc cykl specjalnie atrakcyjnych koncertów.

— Myślę, że nasi czytelnicy chętnie by się dowiedzieli jaką muzykę Pan sam lubi najbardziej?

— To skomplikowane. Bo innej muzyki chętnie słucham, inną zaś chętnie dyryguję. Chętnie słucham a niechętnie dyryguję muzyką preklasyczną, odwrotnie zaś jest z muzyką romantyczną. Lubię też muzykę współczesną...

— Proszę o nazwiska.

— Strawiński, Bartók, a z polskich Lutosławski i Baird.

— Jak się Pan czuje w Poznaniu, co Pan sądzi o tutejszej publiczności?

— Znalazłem znakomite warunki pracy, obserwuję tu mniej improwizacji, a więcej rzetelności w pracy. Poznań jest pięknym miastem, otrzymałem dobre mieszkanie na Ratajach (trochę tylko za bardzo akustyczne). Publiczność jest może odrobinę chłodna, chciałoby się więcej spontaniczności. Ale jest to publiczność dobra, przed którą lubię występować.

Rozmawiał

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Na pograniczu czasów

Wędkarstwo dzisiaj w modzie. I Putrament pisze o rybach, i Lowell, i Filipowicz. A teraz jeszcze Ferdynand Zamojski w powieści „Smak niedopałka”, wydanej przez „Czytelnika”, jak i pozostałe pozycje dziś omawiane. Tyle, że o rybach można różnie... Często są one odcinkiem do głębszych rozważań, podkładem do filozoficznych dumań o osobliwościach świata. Tak jest właśnie u Zamojskiego w jego dojrzałym piśarstwie, gdzie momenty samotnej zadumy nad zanurzoną wędką, sprzyjają klimatowi rozmyślań nad minionym, nad młodością pełną zapałów, łatwych wyzywań, tanich wyrachowań. Wiele tu dojrzałości życiowej, wiele pogodnej rezygnacji z losem, wiele odstąpionych cech ludzkiej psychiki. Co za kultura słowa, jest dą-

to nowy tomik od dosyć dawna milczącego Kazimierza Brandysa — „Rynek”, dający ciąg, niezależny, długiego już cyklu „Wspomnień z teraźniejszości”. Jest to ni- by powieść, niby nie- powieść, trochę zbiór po- zornie tylko luźnych im- presji, powiązanych wszakże wyrazistą nicią przewodnią, owym typowo brandysowskim niepokojem szukania ludz- kiego miejsca w zmienności historii. Sprawy bliskie i da- lekie korelują z sobą, niespo- dżane wydarzenia zewnętrz- ne burzą tok postępowania, wprowadzając nowe relacje, uwartościowania, porządkują istniejący chaos albo jeszcze bardziej go mnożą. Jest tu jak zawsze w prozie Kazimie- rza Brandysa, obok niby chło- dno intelektualizmu, także zaangażowana zmysłowość wy- trwałego obser- watora, jest da-

Z książką na ty

Bojowy start pisarski Euge- ni Siemaszkiewicz w powieści „Białe niebo”, stanowiącej studium środowiskowo- obyczajowe, a zarazem mi- sterną analizę psychologiczną ludzkich postaw sprawdza się chyba narastającym po- ziomem pisarskim w kolej- nym utworze „Tryb warunko- wy”. Rozbita na kilka wą- tów, ściśle jednak współgra- jących z sobą, ta powieść psychologiczna, zamknięta „plenerem” zakładu, smutna w tonacji, żałosciwa niekie- dy, jest próbą wdrania się w samo podłoże stosunków ła- czących najbliższych sobie ludzi. Dawny czas nakłada się na nowy, okazuje się, że i dla młodego pokolenia nie zawsze znajduje się droga ucieczki od przeszłości, choćby przyswajanej przez przejmowanie na siebie pro- blemów starszych, zarazem najbliższych przez spłot po- wiazań rodzinnych.

Swego rodzaju sensacją jest powieść Jerzego Ofier- skiego, tak powszechnie zna- nego jako sołtysa Kierdzioł- ka. Ale to zupełnie inny ro- dzaj wypowiedzi, to napraw- dę świetnie zdramatyzowa- na, głęboka w skali ukaza- nych konfliktów powieść bar- dzo realistyczna, odważna, sięgająca po tematykę trud- ną, skomplikowaną. przygo- da i miłość, czas wojny, czas partyzancki, świetnie w rea- liach ukazana wieś polska z całą swą złożonością po- staw, tradycji, nawyków, to najogólniej rzecz biorąc to i walory powieści „Nie było słońca tej wiosny”, powieści na pewno godnej przeczyta- nia.

Na ogół nie wspominam w tych przeglądach o wznowie- niach, ale wyjątek należy uczynić dla „Pasażerki” Zo- filii Posmysz, książki na tyle istotnej (znanej także z fil- mu), że trzeba ją zalecić ja- ko lekturę tym czytelnikom, którzy dotychczas z proble- matyką, jakże polską, naros- łą z doświadczeń minione- go wojennego czasu, jeszcze się nie zdążyli zapoznać.

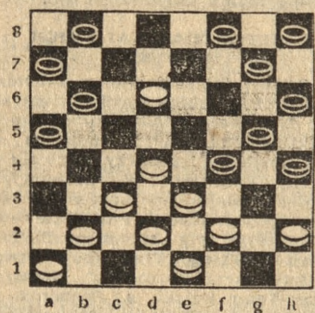
Ciekawym, czy nadejdzie czas pełniejszego renesansu twórczości Józefa Weyssen- hofa. Niejakim dowodem na- wrotu do twórczości tego mi- strza słowa i najlepszego chy- ba znawcy stosunków w śro- dowisku arystokratycznym dawnej Polski, jest wznowie- nie tomu opowiadań „Pani Teodora”. Są to doskonałe pisarsko nowe, ironiczne a czasem wręcz zjadliwe, dosko- nale, niedościgłe chyba w podpatrzeniu realiów tego świata, który był światem au- tora — arystokratycznego.

W serii „Głowy wawelskie” otrzymaliśmy powieść Julia- na Strzykowski „Głowy w ciemności”, najpełniejszą, głęboką filozoficznie, studium pisarskie świata, który zagla- nął w hekatombie wojennej, środowiska małomiasteczko- wego Żydów, z całym oby- czajem, specyficzną religij- nością, nawykami, stylem ży- cia, reakcją na sprawy czło- wiecze. Strzykowski pisze o czasie, kiedy wojna jeszcze była daleko, a sennie życie miasteczka toczyło się swoi- mi własnymi, wsiąskimi w tradycję drogami.

EUGENIUSZ PAUKSZTA

NA CZARNYM polach

Diagram nr 46



Czarne zaczynają i wygrywają

Pozycja przedstawiona na dia- gramie wynika z partii turniejowej po 11 ruchu białych: c5-d6? Było to posunięcie przegrzujące. Jak, w takim razie, powinny grać białe? Rozwiązanie podajemy na końcu rubryki.

TAJNIKI SZACHOWNICY
Kwestia pochodzenia gry warc- bowej od dawna zaprzatała uwagę wielu badaczy i historyków gier. Sprawa ta nie jest do końca wy- jaśniona.

Warcaby, znane we współczesnej postaci, rozgrywa się na 64-pole- wej tablicy dwukolorowej, która służy jednocześnie do gry w szachy. Te wspólne dla obu gier ele- menty wspierają niektóre hipote- zy głoszące, że warcaby pochodzą od szachów.

Interesujące stanowisko repre- zentuje np. holenderski historyk gry w szachy Anton Van der Linde. Rozważając m. in. etymologię uży- wanego na Zachodzie określenia warcab — damy lub damki — do- szedł on do wniosku, że bierki warcabowe wywodzą się z pionków i figur szachowych. Według Linde- go warcaby wyodrębniły się z gry szachowej w okresie XV—XVI wieku. Twierdzi się również, że w średniowieczu gra warcaby w ogóle nie była znana.

Tyle zachodnio-europejscy bada- cze. Z drugiej jednak strony wiadomym jest, że bardzo popularną w Rosji grę w „szaszki” uprawia- no od niepamiętnych czasów. Poza tym, w skandynawskim eposie oraz w norweskich sagach mowa jest o tym, że Wikingowie zabra- niłi się z warcabami już w po- czątkach naszej ery. Warcaby mia- ły być przyniesione do Europy przez kupców z Bizancjum, dokąd trafiły one z Dalekiego Wschodu. Stanowiłoby to obalenie tezy o szachowym pochodzeniu warcab.

Przy kontrowersyjnych poglądach na początki gry warcabowej histo- rycy są zgodni w jednej sprawie. Że „współczesna warcabnica” — tablica do gry w warcaby (damki, szaszki) zapożyczona została od szachistów.

Gdy gramy w warcaby, przesuwamy bierki po czarnych polach szachownicy. Choć nie zawsze. Np. Francuzi i Anglicy przystępując do gry, rozkładają warcabowe bierki na białych polach.

Rozwiązanie: (p. diagram nr 46): 1. ...b6-c5; 2.d6-b4; h4-g3; 3.f2-f6; g7-e5; 4.d4-f6; 78-e7; 5.f6-d8; b8-c7; 6.d8-b6; a7-c1 (pionka); 7.e8-g5; h6-f4 i białe poddały się.

Białe powinny zagrać 1.f2-g3. Dalej: 1. ...h4-f2; 2.e1-e5; g7-f6; 3.e5-g7; h8-f4; 4.c5-d6. Czarne zosta- łyby zepchnięte do trudnej i bez- nadziejnej obrony.

Polonica w ZSRR

Symposium polsko-radzieckie: „Romantyzm w polskiej literaturze”

Z inicjatywy Instytutu Słowianoznawstwa Akademii Nauk ZSRR i Instytutu Badań Literackich Polskiej Akade- mii Nauk odbyło się ostatnio w Moskwie sympozjum poświę- cone romantyzmowi w polskiej literaturze i jego związkom ze wszechświatowymi literaturami. W zebraniu oprócz de- legacji polskiej z prof. dr. Marią Janion na czele wzięli udział przedstawiciele Instytutu Literatury Światowej im. A. Gor- kiego, Akademii Nauk ZSRR, Instytutu Literatury im. T. Szewczenki Akademii Nauk Ukraińskiej Republiki Rad oraz poloniści z Mińska, Lwowa, Gorkiego i Alma-Aty.

Wygłoszone referaty dotyczyły kluczowych zagadnień roz- woju europejskiego i słowiańskiego romantyzmu XIX w. Żywa dyskusja wywiązała się zwłaszcza nad referatami Marii Janion „Romantyzm polski a romantyzm europejski” oraz Borysa Stachiejewa „Niektóre właściwości polskiego i rosyjskiego romantyzmu”.

„Literaturna Gazieta” omawiając przebieg obrad, pod- kreśla iż „sympozjum stało się nowym potwierdzeniem krzepnących, przyjacielskich więzi naukowych radzieckich i polskich literaturoznawców”.

Fr. H.

PNIEDZIAŁEK

1 16.40 — „Zwierzyniec”, w tym filmy: „Życie nie jest bajką” z serii „Loop de Loop” oraz „Kwaki i Charlie” z serii „Yakki Kwaki”; 17.30 — „Teleskop”; 18 — „Diariusz muzyczny”; 18.30 — Otwarcie Mistrzostw Europy w za- pasach; 20.05 — Teatr TV — Frie- drich Duerrenmatt — „Romulus Wielki”; Reżyseria — Jerzy Kra- sowski. Wykonawcy: aktorzy scen wrocławskich; 21.30 — „Miasto o sobie”; 22.05 — Recital fortepiano- wy Jerzego Godziszewskiego; 22.40 — Kronika Mistrzostw Europy w zapasach.

WTOREK

1 8.35 i 20.10 — „Tagebuch — dziennik dr. Hansa Franka” film TVP; 12.45 i 13.15 — Przypo- sobienie Rolnicze — „Unowocześ- nienie pomieszczeń inwentar- skich”; 16.40 — „Praca dla ko- biet”; 17.10 — „Nabutki i dary Mu- zeum Historii m. Poznania”; 17.30 — „TV Ekran Młodych”; 20 — „Przed meczem Polska — Hiszpania w piłce nożnej”; 21.35 — „Sylwetki X Muzy” — Maria Olejniczak — reżyser ze Studia Opracowań Fil- mowych z Poznania; 22.20 — Kronika Mistrzostw Europy w zapasach.

2 17.15 — „Świat w kamerze — szachy reporterów”; 17.45 — „Ollag A” — program publicystyczny; 18.15 — „Kryptonim N-3” — felie- ton filmowy; 18.45 — „En français” — telewizyjny kurs j. franc.; 20.05 — „W najstarszym cesarstwie Afry- ki” — telewizyjny Atlas Świata; 20.40 — Program filmowy; 21.25 — „24 godziny”; 21.35 — „Własnymi „ekami” — film; 21.50 — „Ruski” — film; 22.20 — Kino Wersal Orzeł i nie — „Nicholas Nickleby” — odcinek X angielskiego filmu pt. „Madeleine Bray”.

ŚRODA

1 9.35 i 20 — „Sprawa jasnowidza Hanussena” (cz. II czechosło- wackiego filmu, od 16 l.); 13.40 — Z cyklu: „Wybieramy zawod”; 16.25 — Mecz piłki nożnej Polska — Hisz- pania; (W przerwie ok. godz. 17.15 — PKF); 18.20 — „Teleskop”; 18.40 — „Sukces” — program publ.; 19.05 — „Niebieski dymek z papierosa”; 21.20 — „Świat i Polska”; 21.50 — „Artyści, których podziwiamy” — Teresa Wojtaszek-Kubiak; 22.55 — Kronika Mistrzostw Europy w za- pasach.

2 16.55 — „Zwierzyniec”; 17.40 — „Za Odra za Łabą” — program publicystyczny; 18.10 — „Człowiek i automaty” — Uniwersytet TWP; 18.40 — „Pollena”; 18.45 — „Walter and Connie” — j. ang. dla począ- tkujących; 20.05 — „Faust, don Juan, don Kichot”; 20.45 — „Teatr jak żywy”; 20.45 — „24 godziny”; 20.55 — „Druha młodość”; 21.30 — „Dziecko w świecie dorosłych” — program publ.; 22.15 — En français — lekcja j. franc.

CZWARTEK

1 16.40 — „Ekran z bratkiem” — W programie film „Znak Zoro- ro” (odc. III); 17.45 — „Magazyn ITP”; 18 — „Gdyby o jeden pro- cent”; 18.25 — „Teleskop”; 18.45 — „Podróż w znane”; „Wycieczka II”; 20 — „Przypominam, radzi- my”; 20.05 — „Sprawa Lizy Mur-

nau” — film fab. prod. NRD; 21.20 — „Miraz i nadzieje” — film dok.; 22.15 — Kronika Mistrzostw Euro- py w zapasach.

2 17 i 22.55 — „Scientist speaks” — j. ang. w nauce i technice; 17.30 — „Łatwowiej chrząsz- czek — film z serii „Mioduska” (kolor); 17.40 — „Z wizytą w Kra- ju Rad” — „Na rozległych ste- pach” — film dok. (kolor); 18.05 — Filmy dokumentalne (kolor); 18.45 — „W sprawie wody” (kolor); 20.05 — Program filmowy (kolor); 21.15 — „Białe i czarne” — czechosł. film animowany (kolor); 21.35 — „Porwanie dziewczyn” — rum. film fab. (kolor).

PIĄTEK

1 8 — TV Kurs Rolniczy — „Zoo- higiena pomieszczeń inwentar- skich”; 8.40 — „Sprawa Lizy Mur- nau” — film fab. produkcji NRD (od 16 l.); 11.20 i 20.05 — „Pojedyn- nek” — odc. XI ang. filmu ser. „Nicholas Nickleby”; 16.40 — „Po- ra na Telesfora” — „Rozmowy ze smokiem”; „Miś na morzu” — film z serii „Przygody misia Co- laregola”; „Malarz” — film czecho- słowacki (kolor); 17.30 — „Nie tyl- ko dla pań”; 17.50 — „Magazyn Me- dyczny”; 18.20 — „Teleskop”; 18.40 — Recital piosenkowski Haliny Ku- nickiej; 19.05 — „Sport. turystyka, wypoczynek”; 20.30 — „Kraj”; 21.10 — Teatr TV — Alain Fournier —

„Mój przyjaciel Duży M”. Scena- ryz i reżyseria — Stefan Szlach- tycz. Muzyka — Giovanni Batista Pergolesi; 22.45 — Kronika Mi- strzostw Europy w zapasach.

2 17.45 — „Nasze recenzje”; 17.50 — „Modele wszechświata” — ga- wedy matematyczne; 18.16 — „W środku Polski” — OTV Łódź na ekranie; 18.45 — Telewizyjny kurs j. ros. (29); 20.05 — „Żyjemy coraz dłużej”; 20.35 — Spotkanie z Zygmuntem Krauze i „Warszatem muzycznym”; 21.25 — „24 godzi- ny”; 21.35 — Klub dobrej roboty; 20 — Polski film dok.; 23 — J. ang. dla początkujących.

SOBOTA

1 9.55 i 21.45 — „Arsen Lupin” (odc. V francuskiego filmu (ko- lor); 15.20 — „Z koszar i poligo- nów”; 15.50 — „Bieg po zdrowie”; 16.15 — „Redakcja Szkolna zapo- wiada”; 16.40 — „Wesoło w ZOO” — rep.; 17.40 — „Sam zostanę z tej feryjny” — śpiewa Jarema Stę- powski; 18 — Repetaż; 18.30 — „Godzina Orfeusza” — magazyn aktualności muzycznych nr 7; 20.15 — „Z najlepszymi życzeniami” — program poświęcony pracownikom Huty im. Beruły w Częstochowie; 22.40 — Międzypaństwowy mecz pił- ki nożnej Anglia — NRD (w prze- wie ok. godz. 22.30 — Wiadomości sportowe (kolor).

2 17.30 — OTV Gdańsk — „Sopot 71”; 17.50 — „Aleksander Koł- szewski — malarz chłopięcej biedy”; 18.20 — „Ludzie z różnych stron świa- ta” — filmy dokumentalne; 19 — „Smacznie i zdrowo”; 20.15 — „Na tropie sokola” — film fab. NRD (kolor); 20.05 — „24 godziny”; 22.15 — Kronika Mistrzostw Europy w zapasach; 22.35 — Śpiewa Giorgio Gaber — w: program rozrywkowy z cyklu „Bez przerw i przerw”; 23.15 — „Program II proponuje”.

NIEDZIELA

1 8 — TV Kurs Rolniczy — „Zoo- higiena pomieszczeń inwentar- skich”; 8.35 — „Przypom: namy, ra- dzimy”; 8.45 — „Radar”; 9 — TV Klub Śmiały — Poradnia Od- krywców, film z serii „Złamana strzała”; „Zrób to sam”; 10.15 — „Świat, który nie może zginąć”; Film ang. pt. „El condor passa”; 10.45 — Sprawozdawczy magazyn sportowy; 13.15 — „Przemiany”; 13.45 — Teatrzyk dla „Przedzkoła- ków — „Gość z daleka” — widowi- sko Anny Chodorowskiej na mo- tywach bajek Krystyny Krzemie- nieckiej; 14.25 — „Co słychać” — rep.; 15 — „Estrada Literacka” — Władysław Broniewski — „Wisła”. Scenariusz i reżyseria Wojciech Siemion; 15.45 — „Moje ulubione lektury” — teleteleturnie; 16.35 — PKF; 16.45 — „W starym kinie” — IX Festiwal Filmów Starych; 17.45 — „Z bukietem kwiatów w majo- we święto” — transmisja z Domu Muzyki i Tańca w Zabrze; 20 — „Człowiek z Rio” — francusko-wło- ski film fab.; od 16 l. 21.55 — „To było w maju” — Występ Central- go Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego (kolor); 22.40 — „Maga- zyn sportowy”.

2 15.25 — Dla dzieci — „Sport i zabawa” — program TV NRD; 16.15 — „Cytydela Warszawska” (z cyklu „Fakty mówią”; 17.15 — „Ci- chy Don”; cz. I radz. filmu (kolo- r); 20.05 — „San Remo” — XII Festiwal Piosenek Włoskiej; 21.10 — Klub Dobrej Książki; 21.30 — Program Muzyczny — „Chopin i Rachmaninow” w interpretacji Edwarda Onera.

CODZIENIE w programie 1 i 2: Dobranoc — 19.20; Dziennik lub Monitor — 19.30 oraz w programie 1 — Politechnika: około 15.20 i po- godz. 22.45 z wyjątkiem soboty i niedziel. (b)

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 19 „Kordian”.
NOWY — g. 19 „Sluga dwóch panów” (premiera).
OPERA — g. 19 „Jeziro Łabędzie” (z cyklu „Opera Viva”).
OPERETKA — g. 19 „Kraina uśmiechu”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Julia”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE
GNIEZNO Lech: „Przygody misia Yogi” i „Dwoje na huśtawce”.
KOSCIAN: „Perła w koronie”.
KORNIK: „Kłopotliwy gość”.
LESZNO: „Bullitt”.
NOWY TOMYSL: „Agent nr 1”.
OBORNIKI: „Słodka Charity”.
SREM Klubowe: „Gott mit uns”.
SŁONKO: „Kochanka buntownika”.
ŚRODA: „Oblawa”.
SZAMOTULY: „Cyryl straceńców”.
WAGROWIEC: „Prawdziej w ocy”.
WRZEŚNIA: „Nie można żyć we troje”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13—20 „Leningrad — Londyn”.

CYRK

„ARENA” (plac przy Stadionie im. 22 Lipca) — g. 15 i 19.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — VI Koncert „Pro Sinfonica” I stopnia Collegium Musicorum Posnaniensium; Poznański Zespół Perkusyjny; g. 19.30 — 91 Koncert Poznański; dyrygent — Renard Czajkowski, solistka — Montserrat Alavedra (Hiszpania) — sopran.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.20 „Polskie Radio z wizytą w Dzierżoniowskich Zakładach Radiowych i Jeliczańskich Zakładach Samochodowych”; 8.30 Koncert życzeń; 8.45 Proponujemy, informujemy, przypominamy; 9 Dla kl. III i IV (wych. muzyczne); „Na szwedzka nutę”; 9.20 Melodie i piosenki dedykowane pracownikom Dzierżoniowskich Zakładach Radiowych; 10.05 „Wizerunki”; „Meksykańin” — opow.; 10.25 Muzyczna podróż Warszawy — Waleńcja; 10.50 „Jelcz” z perspektyw; 11 Dla szkół średnich — Szezerze o trudnych sprawach; 11.20 Melodie i piosenki dedykowane pracownikom Jeliczańskich Zakładach Samochodowych; 11.49 ABC rodziny; 12.10 i 12.25 Relacje reporterów z Jeliczańskich Zakładach Samochodowych; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13 Dla kl. III i IV (język polski); „Zdrowie”; 13.20 Z imieniem Lenina — słuchamy pieśni o Leninie; 13.40 „Wieciej, lepiej, taniej”; 14 Czyż znasz te książki?; 14.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 15.30 Mistrzostwa świata w hokeju na lodzie grupy „A”; Transmisja z Pragi meczu ZSR — Szwecja; 17.10 Popołudnie z młodzieżą w Dzierżoniowskich Zakładach Radiowych i Jeliczańskich Zakładach Samochodowych; 17.50 Radio-Kurier; 18.10 Lista przebojów Studia Rytm; 18.50 Muzyka i Aktualności; 19.15 Kupię nie kupię, posłuchajcie!; 19.30 Transmisja koncertu z rozrywki z Hali Ludowej we Wrocławiu; 21 Zgaduj zagadła nr 168; 22.30 W 80 minut dookoła świata — magazyn muzyczny; 0.10 Program nocny z Kozalini.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 7.25 Enrique Granados, op. 9, Rafael Ferrer: Zapateado; 8.35 Audycja dokumentalna z Jelicza: 9 Łódzki kolowrotek muzyczny; 9.35 Aud. społeczna; 9.55 Spotkanie ze Straussami; 10.25 Kartki z kroniki; 11.15 W krainie Walta Disneya; 11.23 Koncert chopinowski z nagrań W. Postnikowa; 11.40 nanych w czasie VII Konkursu Chopinowskiego; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Czeskie polki; 13.40 „Wspomnienia o Iljczu”; 14.05 Ulanowej-Jelizarowej; 14.05 Amatorskie zespoły przed kuranem; 14.30 Antykwarjat z kuranem — „Genealogia” — gawęda; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15 Reportaż z Dzierżoniowa; 15.35 Liga Kobiet — radzi, informuje; 15.50 O czym pisze prasa literacka; 17.15 Wielkopolskie aktualności turystyczne; „Czechosłowacja zaprasza”; 17.25 „Grajaca szafa”; 17.55 Radioexpress; 18.10 „Listy spod lipy”; — felieton; 18.20 „Widnokrąg” — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język francuski; 19.31 „Matysiakowie”; 20.01 Recital tygodnia — Emil Gilels — fortepian; 20.31 Samo życie; 20.41 Wiedeńskie echa muzyczne; 21.11 Kwadrans dla poważnych; „Obrzywny” — opow.; 21.26 Dialogi nie tylko muzyczne; 21.51 Muzyka rozrywkowa; 22.33 12 minut dla Franka Sinatra; 22.45 Radioforum; 23.15 Kompozycje tygodnia — K. W. Głębki; 0.10 Program nocny z Kozalini.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 10.30, 11, 16, 19, 22, 23.50, 1, 2, 2.55.
PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m; 7.50 Mikrocircuit Gal. G. 41; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Śniegi pływają” — odc. 5 pow.; 9.10 Piosenkar ska wieża Babel; 9.30 Nasz rok 72; 9.45 C. Debussy — 12 Preludiów na fortepian — gra J. Swann; 10 Piosenki con moto; 10.15 Kwadrans ze znakami zapewnienia; 10.35 Wszystko dla pań; 11.45 „Trzej towarzysze”; odc. 21 pow.; 12.25 Za kierownicą; 13 Na szwedzkiej antenie; 15 Spacer po mieście lwa — gawęda; 15.10 Album muzyki uniwersalnej; 15.35 Z kraju i z zagranicy — dzień czwarty; 15.50 Weterani jazzu; 16.15 Melodie znad Morza Śródziemnego; 16.30 Piosenki znad Morza Bałtyckiego; 16.45 Nasz rok 72; 17.05 Ogniolub, czyli co kto lubi; 17.30 „Śniegi pływają” — odc. 6 pow.; 17.40 Klub grających krajką; 18.20 Antologia muzyki muzycznej — interwju; 18.30 Mój magnetofon; 19 Książka tygodnia — S. Kozicki; „Delegacja do czyścica”; 19.15 Piosenki z „Włoskiego buta”; 19.35 M. Mielczewski — Canzona a-moll; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Muzyka ze starych i nowych płyt; 21 Jubileusz „Jantata” — rep.; 21.20 Wieczór u Jantaty — bawimy się ze studentami; 21.50 Z mistrzowskich nagrań E. Schwarzkopf; 22.05 Śpiewa Karel Gott; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Potop”; 22.45 Ten stary, dobry rock and roll; 23 „Wolanie” — wiersze T. Kubiaka; 23.03 Wieczorne spotkanie z mistrzami „soul”; 23.50 Gra ork. P. Mauriaty.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 13.30, 17, 18.30, 22.
NIEDZIELA — PROGRAM I: Fala 1322 m; 7.15 Kwadrans z zespołem „Tijuanu Brass”; H. Alper; 7.30 W rannych pantoflach; 9.05 Fala 72; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci młodszych; „Tropiele” — odc. III słuch.; 10.20 Takt i fakty; 11 Rozgłoszenia Harcerskie; 11.40 Anegdota i fakty; 12.15 Wesoły autobus; 13.15 Odtworzenie fragm. konc. laureatów piosenki radzieckiej w Inowrocławiu; 13.35 Z pamiętników M. Fogra; 14 Kompozytor tygodnia — M. Ravel; 14.30 „W Jeziroanach”; 15 Koncert życzeń; 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzynarod.; 16.20 Teatr PR. Pół wieku Teatru Polskiego Radia; „Młodość Santa Cruz” — słuch. J. Morawskiej; 17.20 Muzyczne „Oscar”; 17.40 Melodie ludowe w wlk. Chóru i Kaneli Ludowej Rogi. Śląskiej; 18.08 Radiowa plon-

Pożytki zbieractwa i muzealnictwa

Zbliżający się wyż turystyczny postawi zapewne także i przed placówkami kulturalnymi duże i stale zwiększające się zadania. Turystę trzeba przecież nie tylko nakarmić, napoić i przemocować, ale także wypełnić mu czas postoju strawą duchową, wykorzystać jego obecność dla propagandy własnych tradycji kulturalnych regionu. Nie wszędzie, niestety, na wielkich magistralach komunikacyjnych kraju znajdzie turysta to, co w tej właśnie dziedzinie ma mu do zaoferowania Leszno i cała w ogóle Ziemia Leszczyńska.

Uczestnicy niedawnej sesji wyjazdowej poznańskiej Sekcji Klubu Publicystów Społeczno-Kulturalnych SDP, po Włoszowicach, Rydzynie i Robczysku zapragnęli również zatrzymać się na chwilę, ze względu na Komeńskiego, w Muzeum w Lesznie, ale pozostali tu nieco dłużej. To, co oferuje leszczyńskie Muzeum

turystom oraz młodzieży szkolnej na miejscu, daleko wybiega bowiem poza tradycyjny schemat muzeum regionalnego, w którym spotyka się najczęściej dość przypadkowo ze sobą położeń zestaw eksponatów i to nie zawsze wartości rzeczywiście muzealnej.

Tymczasem dyr. Stanisław Chmielowski zdołał w ciągu ponad 20-letniej powojennej historii leszczyńskiego muzeum, zebrać i schronić przed zakusami centralnych placówek tego typu, wcale interesujący zespół dzieł, stanowiący swoiste kompendium wiedzy o tym regionie, atrakcyjne dla każdego, kto zechce w lapidarnym skrócie poznać rzeczywiście bogate tradycje kulturalne tego miasta, na szerszym tle sztuki i kultury całego kraju. Przede wszystkim jednak leszczyńskie Muzeum nastawione jest na popularyzację dorobku przeszłości tego regionu. Bogata galeria portretów znakomości leszczyńskich XVII i XVIII wieku wraz ze składającą się z ponad 140 obrazów kolekcją wizerunków leszczyńskich królów bractwa kurkowego, pamiątki po Komeńskim i pierwodruki jego pism, drukowanych zresztą nie gdzie indziej, jak właśnie w Lesznie, oto główne walory tej kolekcji, obok wcale zresztą interesującej galerii malarstwa polskiego XIX i XX wieku, opartej także, w przeważającej mierze, o własne zasoby magazynowe.

Dla przybyszów spoza Wielkopolski jeszcze większą niespodzianką, chociaż już nie tej skali poznawczej i artystycznej, mogą być również Włoszowice. Tutaj w starym pałacyku myśliwskim Sułkowskich zlokalizowana bowiem została jedna z nielicznych chyba w całej Europie — wiejska galeria sztuki współczesnej. Trudno byłoby zapewne precyzyjnie określić, jaką ona pełni tu rolę i czy zestaw kilkudziesięciu rzeźb i obrazów przez kany przez Wydział Kultury Prezydium WRN, nie opatrzył się już miejscowym. Jedno wszakże wydaje się pewne, że tworzenie tego typu kolekcji bardziej wydaje się senne niż rozpraszanie zakupionych z wystaw poznańskich prac malarskich po rozmaitych instytucjach.

Ekspozycja włoszowicka przy tym, co ważniejsze, wydaje się wcale nieza artystycznie. Prezentuje ona w końcu prace wybrane spośród wielu innych, z najpoważniejszych wystaw poznańskich i daje przez to pewien pogląd na stan twórczości plastycznej w całym tym środowisku. Może więc być ona nawet celem pod rózny turystycznej, a o to tu właśnie przecież chodzi. O staranie jak największej liczby rozmaitych atrakcji na turystycznych szlakach, o przeciwdziałanie centralizacji wszelkich zbiorów, tak charakterystycznej u nas dla lat pięćdziesiątych, kiedy to wszystko co interesujące i godne zwiedzenia miało znaleźć się właściwie w jednym muzeum. Czymś zupełnie innym jest bowiem poszukiwanie na własną rękę dzieł stanowiących przedmiot naszej wędrowki, czymś innym obcowanie z nimi w ma-

szyn, w jednym gigantycznym muzeum.

Muzealnictwo i zbieractwo nie może oczywiście zwracać się tylko w stronę turysty. Ma ono przecież jeszcze do spełnienia wiele zadań w miejscu swego działania, w stosunku do szkół zwłaszcza oraz młodzieży szkolnej. Niedoceniana na ogół jest także rola muzeów i zbieractwa w rozbudzaniu zainteresowania przeszłością. O tym, że nawet niewielka Izba Pamiątek może okazać się bardzo pożyteczna i potrzebna przekonała nas krótka wizyta w gospodarstwie hodywanym w Robczysku.

Przy tamtejszym klubie kultury, bardzo schłodnym zresztą i rzeczywiście świetnie wyposażonym, zlokalizowano tego typu placówkę. Zgromadzone tutaj przedmioty może nie muzealnej wartości, ale cenne przecież i potrzebne z punktu widzenia ginącej starej kultury ludowej, która w ten właśnie sposób ma szansę przetrwania i ocalenia. Obok pamiątek z niedawnej przeszłości, rozmaitych fotosów i archiwaliów zgromadzone tu elementy starego stroju ludowego i wnętrza mieszkalnego. Są też, tak bardzo obecnie poszukiwane zwłaszcza w mieście, rozmaite starożytne lampy i bibeloty. Młodzi mieszkańcy Robczyska i okolic, jeśli spotkają się gdzieś z tego typu przedmiotami, jak te, które zgromadzone w ich mini-muzeum, zapewne nie wyrzucą ich na śmietnik lecz będą je chronić jako coś wartościowego. I na tym także polega społeczna waga tych niedocenianych na ogół placówek, które uczą szacunku dla dziedzictwa naszej kultury w ogóle. (ob)

Z Kórnika

W niedzielę otwarcie nowego stadionu

Pięć lat temu zawiązał się w Kórniku komitet budowy Stadionu, a wszystkie miejscowe zakłady pracy i instytucje czy nami społeczne pomagały przy wznoszeniu tego obiektu sportowego.

Został on wyposażony we wszystkie urządzenia do lekkiej atletyki, boisko do piłki nożnej, do tzw. gier małych, 400-metrową bieżnię oraz try-



Nieopodal malowniczego Jeziora Woneskiego w pow. kościańskim, wśród pól, leżą zabytkowe ruiny XIII-wiecznego kościoła św. Marcina w Gryzynie. Ruiny tego murowanego, jednonawowego obiektu sakralnego stanowią niezwykle ciekawy przykład architektury romańskiej. (zi)
Fot. — archiwum

odpowiadamy

Mieszkanca z szamotulskiego. — Dziś pod budowę domu jednorodzinnego mogą nabyć również osoby nie mieszkające w danej miejscowości czy powiecie. (484)

J. W. Cichagóra pow. Nowy Tomys, Alojzy D. Wągrowiec. — Radzimy zwrócić się do Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” w Poznaniu, ul. Garbary 27 lub Czarnkowie — ul. Konopnickiej 115, Kalisz — ul. Kopernickiej 3, Międzychodzie — ul. B. Chrobrego 12, Krotoszynie — ul. Kobylńska 5, Trzcinie — ul. Dąbrowskiego 56 i Zbąszczyu — pl. Rybacki 3. Wszystkie te sklepy skupują ślimaki — winniczeki. Jeżeli chodzi o założenie hodowli, to nie ma jeszcze żadnych metod do ich prowadzenia. Ślimaki w hodowlanych warunkach gina. (1010 i 1091)

zamówił requiem” — słuch. dokumentalne B. Wiernika; 12.30 Męczy „Bobino” a „Olimpia”; 13 Tydzień na UKF-ie; 13.15 4/4 — magazyn muzyczny; 14.05 Z nowych na grań Fr. III; 14.20 „Peryskop”; 14.45 Powracająca melodia; „Chirpy, chirpy cheep cheep”; 15.10 Pierwsze obroty — muzyczne premiery; 15.30 Tawerna pod sołnizantem; 15.50 Zwierznieta prentera; 16.15 Na estradzie Paul Butterfield; 16.40 Muzyka w poezji B. Pasternaka; 17 „Perpetuum mobile” — magazyn; 17.30 „Śniegi pływają” — odc. 7 pow.; 17.40 „Tobie śpiewam te pieśni”; J. Kiepusa; 18 Coś w tym jest — rozmowa o filmach; 18.15 Polonia śpiewa; 18.35 Mój magnetofon; 19 „To już koniec” — słuch.; 19.30 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20 „Złota wódka” — gawęda dr A. Januszajtisa; 20.10 Wielkie recitale — B. Ringelss; 21.05 Pod kurzą stopką; 21.25 Melodie z autografem S. Mikulskiego; 21.50 Z mistrzowskich nagrań Elisabeth Schwarzkopf; 22.05 Śpiewa Karel Gott; 22.20 Wizerunki ojczyści; 22.35 Solenizanci — solenizantom; 23 „Wolanie” — wiersze T. Kubiaka; 23.05 Muzyka noca; 23.50 Śpiewa Brook Benton.

WIADOMOŚCI: 6, 8.30, 14, 18.30, 22.

TELEWIZJA

SOBOTA — PROGRAM I: 10.55 — Program dla szkół — kl. VIII — Nauka o człowieku; 11.30 — „Sprawy 15-letków” — cz. I; 11.30—12.50 — „No wy” — film fab. prod. polskiej;

bunę z 600 miejscami. Obiekt przedstawia wartość około 1 mln zł, z czego ponad połowa — to wkład czynów społecznych całego miasta, nie wyłączając młodzieży szkolnej. Na szczególną uwagę zasługuje postawa młodzieży Liceum, która przodowała w tej pracy. Wydatną pomocą służył też Tartak i Stolarnia w Bninie oraz Zakład Dendrologii i Arboretum Kórnickie, który ofiarował m. in. kilka tysięcy różnych sadzonek drzew i ozdobnych krzewów. Jednostka Wojskowa po magała natomiast sprzętem niwelacyjnym.

Uroczyste otwarcie stadionu nastąpi w najbliższą niedzielę tj. 23 bm. Przy tej okazji zostaną też wręczone Kółka Olimpijskie zawodnikom MKS Srem — Kórnik, następnie zaś odbędą się zawody lekkoatletyczne i mecz piłki nożnej Kórnik — Bnin.

Kórnik doczekał się pięknego stadionu sportowego; jego usytuowanie nad jeziorem i estetyczne zagospodarowanie zielenią — dodaje mu również walorów rekreacyjnych. (sn)

PIĘKNO MIASTA — CODZIENNA TROSKA

KORNIK. Zostały tu powołane „Komitety Dobrego Porządku”, które przystąpiły już do pracy, ustalając wyznaczone rejon miasta, zbierając uwagi o estetycznym wyglądzie ulic, skwerów i obszarów domowych. Należy pamiętać, że są osoby, które nie dbają o utrzymanie czystości swojego obejścia. Czas najwyższy z tym skończyć. Kórnik odwiedza nie jest codziennie przez turystów krajowych i zagranicznych, musi więc przybrać ładny i schludny wygląd. Stąd apel do wszystkich mieszkańców miasta: „Piękno Kórnik — codzienna troska każdego mieszkańca”. (sn)

1 - MAJOWE ZOBOWIĄZANIE

OBORNIKI. Pracownicy działu budowlanego Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych podjęli dla uczczenia zbliżającego się święta 1 Maja wartościowy czyn społeczny. Do 30 bm. założyli oni mianowicie, po godzinach pracy, całkowicie zewnętrzne oświetlenie magazynu głównego, dzięki czemu zaoszczędził się ponad 8 tys. zł. Ponadto podjęto się ustawienia wiat ochronnych dla zabierania materiałów budowlanych przed opadami atmosferycznymi. (bop)

Wiadomości nr 9; 10.15 — Sprawy zdczycy magazyn sportowy; 12 Koncert Symf. WOSPR i TV w Katowicach pod dyr. R. Schumachera — Solista Piotr Paleczny — fortepian; 12.45 — Dziennik; 13 — „Kregu mistrzów sztuki”; „Zwielciadło natury” przed kamerą prof. dr J. Białostocki; 13.30 — Przemiany; 14 — Dla dzieci; J. Wilkowski „Przygody Skrzata Dzieciaka”; „Cena uśmiechu”; 14.45 — „W obiektyw” — notatnik filmowy z krajów socjalistycznych; 15.15 — XIII Olimpiada o Polsce w świecie współczesnym — finał; 16.20 — Z T. Kotarbińskim rozmawia A. Malachowski; 16.55 — „Wszystko za wszystko”. Scenariusz i reżyseria M. Walter. Scenariusz K. Toepflitz; 18.35 — Teleecho; 19.20 — Dobranoc i Dobranoc; 20.05 — (Kolor) „Arsen Lupin”; „Agencja Barnett”; — film fab. prod. franc.; 21 — PKF; 21.10 — „Melodie Wielkiego Ekranu”; „W 60 minut dookoła świata”; 21.50 — W. Gawronski. Prowadzi W. Gawronski; 21.10 — Magazyn sportowy.

PROGRAM II: 17.35 — Film muzyczny TVP — „Śłowiki chórów śpiewające”. Scenariusz i reż. — J. Cegieła i J. Laskowski; 17.55 — „Pożegnanie z Gazownią — z S. rena w herbie”; 18.25 — Film studyjny — „Strzelec wyborowy”; prod. bułg.; 19.20 — Dobranoc; Dziennik; 20.05 — Studio współczesne — Andrzej Szczepiorski „Bilans”; Reż. — W. Solarz; 20.50 — „Nic nowego”; przed kamerą S. mon Kobylński (Znak Zodiaku — Byk); 21.10 — „Parada przebojów” — program estradowy TV Czechosłowackiej.